Nr. 104. **CZWARTEK 7. MAJA 1874.** **Rok 64.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 7. maja.

Pewni spekulanci giełdowi, którzy za długą swawolę finansową ukarani zostali dotkliwie w przesileniu giełdowem a niemogąc się wydobyć z upadku własnemi siłami uroili sobie, że skarb państwa powinien im powetować poniesione straty, przygotowali przeciw rządowi a w pierwszym rzędzie przeciw ministrowi skarbu rozpaczliwy atak. Pewne dzienniki wiedeńskie znane z dawnego wpływu i utraconego znaczenia stały się wyrazem tych usiłowań i korzystając z interpelacyi dep. Wickhoffa rozpoczęły hałaśliwie kroki nieprzyjacielskie. Tymczasem już przed odpowiedzią na tę interpelacyę Izba dała świetny dowód zaufania ministrowi skarbu, który tem śmielej i otwarciej mógł zaraz na następnem posiedzeniu odpowiedzieć deputowanemu Wickhoffowi i wskazać przytem liczne środki zaradcze użyte przez rząd od chwili wybuchu przesilenia. Izba przyjęła bardzo przychylnie oba oświadczenia ministra skarbu a zwłaszcza słowa: że rząd nigdy się na to nie zgodzi, ażeby skarb państwa pieniądzmi opodatkowanych obywateli ratował jednostki. Dzienniki, dla których dzisiejsze ministerstwo skarbu jest solą w oku, pocieszają się tem, że prawica hucznie przyklaskiwała słowom jego. Jestto już nadto śmiała sofisterya, zwłaszcza, że pochodzi od tego samego reportera parlamentarnego, który całkiem inaczej oceniał przychylne stanowisko prawicy w obec ustawy o prawnem uznaniu stowarzyszeń religijnych.

Węgierska komisya delegacyjna wykreśliła w budżecie wojennym kwotę przeznaczoną na dalszą budowę fortyfikacyi w Przemyślu. Nie mamy jeszcze bliższych szczegółów rozprawy nad tą pozycyą. więc nie możemy odgadnąć właściwych pobudek powziętej uchwały. Zdaje się, że delegacya węgierska zażąda od ministra wojny oświadczenia, czy dalsza budowa tych fortyfikacyi jest potrzebną. Także i austryacka komisya zamierza wykreślić tę pozycyę głównie z tego powodu, że na tem nic nie straci budowa, bo przy pomyślniejszym zwrocie stosunków finansowych będzie można znaczniejszą kwotą nietylko powetować spóźnienia lecz nawet przyspieszyć wykończenie fortyfikacyi.

Hr. Arnim jest ciągle głównym bohaterem dziennikarstwa, świata politycznego i koła dyplomatycznego w Berlinie. Dzienniki inspirowane przestały już uderzać na niego a za to tem energiczniej ujmują się za byłym ambasadorem niezawisłe organa. Nieuprzedzeni świadkowie całego nieporozumienia pomiędzy księciem Bismarckiem a hr. Arnimem chętniej biorą ostatniego w obronę, gdyż atak na niego z tylu stron naraz wymierzony nie odpowiadał wcale stopniowi winy. Hr. Arnim wie dobrze, że liczyć może na sympatyę u wielu bardzo wpływowych osób i dlatego wystąpił z tak śmiałą repliką w ulubionym dzienniku cesarza. Dziś już i niektóre organa oddane zupełnie kanclerzowi przyznają, że może nadto pofolgowały w zawiści do hr. Arnima, który rozdrażniony do żywego, może się stać bardzo niewygodnym dla ks. Bismarcka w parlamencie albo w innem miejscu.

Nie wątpliwie przykrą była dla francuskich legitymistów wiadomość o wkroczeniu Serrana do Bilbao. Byli już bowiem prawie pewni, że po opanowaniu Bilbao Karliści uznani zostaną za stronę wojującą a inicyatywy pod tym względem oczekiwali od cesarza rosyjskiego w czasie pobytu w Londynie. Taki zwrot byłby oczywiście znakomicie wzmocnił zachwiane stanowisko legitymistów zwłaszcza w przededniu uchwalenia ustaw konstytucyjnych.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 5. maja.

Ƶ *Afflavit et dissipati sunt* — możnaby powiedzieć o rezultacie nurtowań przeciw p. ministrowi skarbu, gdyby te nurtowania były istotnie groźnemi lub niebezpiecznemi. Wielkie dzieci nasze ciągle dobijają się o parlamentaryzm i o coraz świeże zdobycze parlamentarne, ale ilekroć parlamentaryzm niedogadza im — nie robią sobie najmniejszego skrupułu, postawić wolę swoją po nad opinią parlamentu. Jakież w świecie są potężniejsze czyniki, aniżeli korona i parlament? Kogoż minister ma słuchać, jeżeli koronę i parlament ma za sobą? Wszelkie wycieczki dzienników przeciw ministrowi skarbu nie mają podstawy, dopóki korona i zgromadzony parlament przy każdej nadarzającej się sposobności zasłaniają obecnego naczelnika ministerstwa finansów. Cel interpellacyi wystosowany w zeszły piątek do ministra skarbu nie był dla nikogo tajnym. Chciano zmusić ministra skarbu, aby przyrzekł interwencyę państwa w obecnem przesileniu finansowem, t. j. aby narażał grosz publiczny i dochody państwowe na niebezpieczeństwo zagłady. Odpowiedzi rządu doczekać się nie mogli interpellanci. Jakoż już wczoraj deputowany Plener czepił się jeszcze raz ministra skarbu i wywołał odpowiedź, przyjętą z wielkim zapałem w całej prawie Izbie. Dziś z gorączkową niemal ciekawością wyglądano formalnej odpowiedzi p. ministra skarbu na interpellacyę piątkową. Nawet najwięksi zwolennicy barona de Pretisa takiego przyjęcia odpowiedzi jego spodziewać się nie mogli. Przyjęcie do wiadomości odpowiedzi na interpellacyę — znaczy w każdym parlamencie milczące potakiwanie słowom ministra, lecz odrzucenie wniosku, aby rozpocząć dyskusyę nad odpowiedzią, zamienia się w wyraźne wotum zaufania dla ministra. Tak się też stało dziś w Izbie poselskiej. Baron de Pretis odpowiedział, stojąc na gruncie niezmiennym dotychczasowej swej polityki finansowej, jako przeciwnik niesienia pomocy publicznej zagrożonym przedsiębiorstwom i bankom prywatnym. Mimo to Izba odrzuciła wniosek p. Plenera, aby rozpocząć dyskusyę nad odpowiedzią p. ministra skarbu.

Członkowie gabinetu, obecni w Izbie, sami głosowali za tym wnioskiem, okazując tem głosowaniem swojem, że nie unikają rozpraw, i że chętnie powstają i przyjmą każdę radę dobrą. Lecz Izba większością 56 głosów uważała dyskusyą za niepotrzebną, a tem znowu przychyliła się do dotychczasowej polityki finansowej rządu. Ci, co wołają w niebogłosy, aby baron de Pretis porzucił posadę swoję, otrzymali więc ponowną wskazówkę, że parlament jest innego zdania, aniżeli krzykliwa część dzienników, lecz — o ile znane tutejsze stosunki — nie wątpimy, że okrzyk ten wznowi się za parę tygodni, gdy wielkie dzieci nasze zapomną naukę dzisiejszą.

RADA PANSTWA.

LX. posiedzenie Izby deputowanych z 4. maja.

Prezydent dr. Rechbauer zagaja posiedzenie o godzinie $11^1/_4$ rano.

Obecni ministrowie: baron Lasser, dr. Banhans, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, Chlumecky, baron Pretis, pułkownik Horst i dr. Ziemiałkowski.

Gmina Hotowa w Galicyi prosi w petycyi o wznowienie pertraktacyi serwitutowej.

Następuje drugie czytanie sprawozdania o wniosku dep. Schönerera w przedmiocie zmiany § 39 ustawy o podatku gruntowym z 24. Maja 1869.

Sprawozdawca komisyi dr. Dietrich wnosi, ażeby Izba uchwaliła przedłożony projekt ustawy. Przeciw temu wnioskowi przemawiali dr. Ryger i dep. Krzeczunowicz.

Dep. Krzeczunowicz stawia pytanie, czy projektowana zmiana dostarczy środków do usunięcia dotychczasowych usterek. Według obecnie obowiązującej ustawy centralna komisya powinna po oszacowaniu zbadać przedłożenia wszystkich komisyi krajowych i po porównaniu oszacowania w pojedyńczych krajach ułożyć ostatecznie dla nich taryfy klasyfikacyjne. Komisya chce zmienić ten paragraf w ten sposób, że komisya powinna układać taryfy klasyfikacyjne tylko z uwzględnieniem rezultatów oszacowania dokonanego w każdym kraju, a nie w porównaniu z rezultatami osiągniętemi w różnych krajach. Decyzya centralnej komisyi o klasyfikacyi przed oszacowaniem wpłynie niekorzystnie na stosunkowość oszacowań w krajach i powiatach. Jednorazowe zbadanie i sprostowanie taryfy w centralnej komisyi wystarcza zupełnie do wyrównania różnic pomiędzy krajami i powiatami. Z tych

---

ZDANIE SPRAWY

z ruchu naukowego Akademii umiejętności

od 1go marca 1873 r.

podane

przez Józefa Szujskiego

jeneralnego sekretarza.

Zdając sprawę z początków czynności Akademii odstąpić muszę o tyle od ubitego toru zwykłych tego rodzaju sprawozdań, o ile początki właśnie, pierwsze kroki, które stawia, drogi, któremi iść zamierza, kierunki, które wskazuje, zdają się na szczególniejszą zasługiwać uwagę i poważnej żądać krytyki. Do chwili gdy to sprawozdanie piszę, ustaliły się one właśnie i zakreśliły dostatecznie; wewnętrzna organizacya i podział pracy naukowej jest już gotowym a właśnie dla tego, że się to dokonywało po roku 1873, w pierwszych 1874 miesiącach, niewydaje mi się rzeczą stósowną ograniczać się ściśle kalendarzowym cyklem 1873, owszem wybiegnę tu i owdzie po za ten urzędowy termin, aby przedstawić w całości zakreślone już ramy obrazu, który przyszłość, za pomocą Bożą a pracą ludzką zapełniać nieomieszka.

Statut akademii naszej grupuje pracę naukową w trzech Wydziałach: filologicznym, do którego prócz lingwistyki należy także historya literatury i historya sztuki, historyczno filozoficznym, który prócz filozofii i historyi mieści nauki prawa i polityczne, matematyczno-przyrodniczym, obejmującym cały obszar badania przyrody.

Obowiązkiem sprawozdawcy będzie przejść kolejno pracę Wydziałów na podstawie podanych przez Sekretarzy wydziałowych wiadomości; przyczem nadmienić muszę, że treściwy przegląd prac wydziału trzeciego, matematyczno-przyrodniczego w całości podaję wedle brzmienia oddanego mi referatu, nieufając sobie, abym go, bez uszkodzenia myśli, jako nieobeznany z przedmiotami tego Wydziału, w odmiennej mógł powtórzyć redakcyi.

Z natury rzeczy, z położenia instytucyi naszej, przyjdzie mi się obszerniej zastanowić nad temi kierunkami pracy naukowej, które w bezpośrednim z językiem naszym, literaturą, dziejami dawnej Polski, z ludem jej i fizyczną naturą jej krajów stoją w stosunku a to tem chętniej, że w samemże gronie łaskawych słuchaczy dzisiejszych i wśród czytelników sprawozdania liczymy na pomoc rzeszy ojczystych miłośników, skoro dokładniejszą powezmą wiadomość o co w badaniach naukowych nam chodzi, jakie prace stoją na porządku dziennym i czem ze swej strony ku wielkiemu ułatwieniu, do skuteczniejszego działania naszego przyczynićby się mogli.

Rozpocząć mi też przychodzi od przedmiotu, najbliższego sercu każdego Polaka, przedmiotu, w którego czci jednomyślnej łączą się niezawodnie wszystkie umysły, na którego nieskazitelności i rozwoju zarówno każdemu myślącemu człowiekowi, jak i zawodowemu uczonemu zależy, od języka. Pielęgnowanie i naukowe jego kształcenie jest niezawodnie pierwszym filologicznego Wydziału obowiązkiem a całej Akademii interesem, a niema gruntu, na którymby wszystkie Wydziały tak skutecznie spotkać się mogły, jak właśnie w uprawie języka na polu nauki, kontrolowanej pilną bacznością na jego świetną tradycyję.

Wydział filologiczny był w tem szczęśliwem położeniu, że zaraz u początku prac swoich spotkał się z przeznaczoną dla niego, treściwą pracą Członka Dr. Antoniego Małeckiego p. t.: „O zadaniach Wydziału filologicznego Akademii umiejętności“, w której szanowny autor zakreślił cały obszar prac, na ten Wydział czekających. Praca ta stała się podstawą do wniosków, przez Sekretarza Wydziału Dr. K. Estreichera Wydziałowi pod uchwałę poddanych, które na kilku posiedzeniach dojrzałej poddane dyskusyi, doprowadziły do kilku stałych przedsięwzięć przez Wydział powziętych a do sił jego dzisiejszych zastósowanych. Do takich należą w szczególności: praca około bibliografii polskiej, zajmująca osobną komissyę bibliograficzną, praca około słownictwa polskiego, powierzona świeżo pod przewodnictwem Dr. Skobla zorganizowanej komissyi językowej, której przekazanemi także zostały kwestye gramatyczne i ortograficzne, nasuwające się w skutek bądź to dzieł nowych tej treści, bądź to licznych i niestety, często napotykanych zboczeń od tradycyi i prawideł języka.

W ślad za przykładami Littrégo we Francyi, Dieffenbacha w Niemczech, Wydział poczuł pilną potrzebę pracy około słownika, któryby umiejętnym wymaganiom dzisiejszym ile możności odpowiedział, najstarsze zabytki piśmienne i całość literatury objął, na porównawczej etymologicznej podstawie się oparł i w ten sposób był stanowczym krokiem naprzód od pomnikowej pracy Lindego, która o zabytkach rękopiśmiennych starej polszczyzny wiedzieć nie mogła, literatury XVI, XVII i XVIII wieku w całości nie wyczerpała a ukazaniem się swojem najświetniejszą epokę najbujniejszego rozkwitu literatury, szczególniej poetycznej, wyprzedziła. Rozpoczynając tę pracę, nikt sobie nie tai, że długie ona na kształt zagranicznych, trwać może lata, że jej ostateczne dokonanie zależeć będzie w przyszłości od spożytkowania materyału gromadzonego pracą wielu, przez jednego, na wysokości dzisiejszej lingwistyki stojącego człowieka, ale budowa taka, długo trwająca właśnie dla tego długo trwałą być może, a robota koło niej, do której pod umiejętnem kierownictwem nawet mniej fachowe przyczynić się mogą siły, ma przecież w sobie ową wielką moralną ponętę, jaką daje wszystko, co zmierza do utrwalenia podstaw naszego bytu narodowego.

Druga praca, którąśmy wspomnieli, dążenie do zestawienia w całość bibliografii polskiej jest niemniej godną Akademii. Podstawą, punktem wyjścia literatury i nauk w narodzie, jest dokładne poznanie druków. Zestawienia ich w całości mimo prac Bentkowskiego, Chłędowskiego, Sobolewskiego, Jochera, Wiszniewskiego, Maciejowskiego, Przyłęckiego, nie posiadamy dotąd. Spółcześnie też z Bibliografją XIX. wieku Czł. K. Estreichera, której wydawnictwo dziś stanowczo z Akademją związane zostało, przystąpiono do wydania chronologicznego i alfabetycznego katalogu druków XVI. wieku, który z kartek pozostałych po śp. Janie Szlachtowskim urósł dzisiaj do zupełnego spisu druków z bibliotek Jagiellońskiej, Ossolińskich, Kornickiej i Sieniawskiej, a wygadzając na kilka lat potrzebie najpilniejszej uczonych, tem bardziej, że wskazuje, w której z bibliotek tego lub owego białego kruka szukać mają; stanie

powodów mowca oświadcza się przeciw wnioskowi komisyi.

Rozprawa była bardzo obszerną. Minister skarbu oświadczył, że rząd wprawdzie nie jest przekonany o użyteczności wniosku komisyi, jednakże nie zaniecha go wykonać, jeżeli przez Izbę uchwalony zostanie.

Przy głosowaniu Izba uchwala 106 głosami przeciw 75 nie przystępować do rozprawy szczegółowej nad wnioskiem komisyi i uchwaliła tylko jednę rezolucyę.

Następuje referat dr. Kaisera o przedłożeniu sądowem w przedmiocie cesarskiego rozporządzenia z dnia 21. Czerwca 1873, którem wydane zostały osobne postanowienia o rozwiązaniu towarzystw akcyjnych. Sprawozdawca oddaje uznanie wysokiej wartości tego rozporządzenia.

Dr. Plener zapytał ministra skarbu, w jakim celu zwołaną była komisya doradcza dla przyspieszenia likwidacyi i fuzyi na giełdzie wiedeńskiej.

Minister skarbu baron de Pretis żałuje, że poprzedni mowca poprzestał na utartym frazesie i obok pytania nie postawił także pewnych wniosków. Minister zwołał komisyę doradczą dlatego, że chciał w granicach możliwości pospieszyć z pomocą i pragnął dowiedzieć się, jak ludzie fachowi zapatrują się na przeprowadzenie fuzyi i likwidacyi. Dziwnem i niesłychanem w dziejach handlu było wymaganie, ażeby minister skarbu zarządzał fuzye i likwidacye a tem samem zmuszał pewne osoby do uregulowania swoich prywatnych stosunków w sposób z góry wskazany. W komisyi doradczej każdy występywał z innym wnioskiem, każdy wskazywał inną metodę przeprowadzenia wniosków. Za to wszędzie odzywał się głos, ażeby skarb państwa przyjął na siebie część strat poniesionych przez jednostki. Mówiono wszędzie do państwa: Bądź tak dobre i weź na siebie część naszych strat (*oklaski*).

Moi Panowie! — mówi dalej baron Pretis — nie wiem, czy w traktowaniu smutnych stosunków istniejących od czasu, gdy usiadłem (*wskazując na ławę ministrów*) na tem prawdziwie przykrem miejscu, szedłem zawsze trafną drogą. Czy zbłądziłem, czy nie — zawsze działałem według najlepszej wiedzy i za głosem sumienia. Do jednego tylko celu dążyłem i dążyć będę, dopóki pozostanie władza w moich rękach: nigdy nie zgodzę się na to, ażeby pieniądze opodatkowanych obywateli państwa pokrywały straty jednostek. Dopóki ja tu jestem, nie zgodzę się na to! (*żywe oklaski w całej Izbie*). Prosiłbym dr. Plenera, ażeby mi powiedział, jak sobie wyobraża popieranie likwidacyi ze strony ministra skarbu? Inne towarzystwa są zajęte zawiązywaniem fuzyi, a rząd był gotów popierać te usiłowania w miarę możności. Jeżeli usiłowania nie powiodły się, to wina nie ciąży na rządzie, bo nie mógł on przekroczyć granic wytkniętych przez sumienie i obowiązek czuwania nad publicznemi interesami. Życzę sobie, ażeby ten, kto umie popierać i ułatwiać w drodze administracyjnej fuzye i likwidacye, był tak łaskaw przedłożyć swoje wnioski, a przyjmiemy je z wdzięcznością. (*Huczne oklaski, deputowani gratulują ministrowi.*)

Izba uchwala wniosek komisyi.

Dr. Kopp interpeluje rząd w sprawie przedłożenia projektu procedury karnej dla austryackiego wojska odpowiadającej wymaganiom umiejętności i zasadniczym ustawom państwa.

Minister sprawiedliwości dr. Glaser oświadcza, że rząd uznaje potrzebę takiego projektu i niebawem przedłoży go Izbie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY

Niemcy. Sejm pruski załatwił 2. b. m. projekt ustawy „o udziale urzędników państwa w zakładaniu i zarządzie towarzystw akcyjnych, komandytowych i górniczych.“ § 1. tej ustawy zabrania urzędnikom bez pozwolenia przełożonego ministra, wchodzić w skład dyrekcyj lub rad zawiadowczych takich towarzystw, a wyklucza nawet zezwolenie ministra, jeżeli udział jest połączony z remuneracyą albo jakąkolwiek korzyścią majątkową. Lasker stawał w obronie dwóch poprawek do tego paragrafu, które też zostały przyjęte. Pierwsza, wniesiona przez Schmidta, opiewa: „Udział taki jest bezwarunkowo zabroniony, jeżeli łączy się z nim bezpośrednio, albo pośrednio jaka remuneracya. Upoważnienia jednak, udzielone przed ogłoszeniem tej ustawy, mogą pozostać w mocy aż do 1. Stycznia 1876.“ Druga poprawka, wniesiona przez Rückerta, żąda aby zamiast słów „towarzystw akcyjnych, komandytowych i górniczych“ powiedziano w ogóle „towarzystw zarobkowych, jednak z wyłączeniem stowarzyszeń, założonych na zasadach Schultze-Delitscha“. Lasker mówił między innemi: „Nie można dawać upoważnienia rządowi, aby urzędnikom, którzy są już członkami takich towarzystw wedle swego zdania pozwalał, lub zabraniał dalszego wykonywania takich urzędów pobocznych. Mogłoby to doprowadzić do samowoli i stać się przyczyną różnych nieporozumień. Celem tej ustawy jest zabezpieczyć niezawisłość stanu urzędniczego i zachować całą siłę roboczą urzędnika, wyłącznie dla służby państwowej. Ustawa ta musi być w zupełności wykonaną. Wysocy urzędnicy państwa, którzy jak n. p. niedawno prezydent policyi w Berlinie, przyjęli podobną posadę w prywatnem stowarzyszeniu byliby zabezpieczeni przed tą ustawą, ponieważ zależałoby od woli przełożonych decydować o dalszem piastowaniu urzędu pobocznego

Minister hr. Eulenburg w odpowiedzi na mowę Laskera, rzekł: Zamiarem rządu jest jedynie zapobiegać nadużyciom. Jest jednak wielu urzędników, których urząd nic na tem nie cierpi, że oni należą do pewnych prywatnych stowarzyszeń. Pan Madai, prezydent policyi w Berlinie zapytywał mnie, czy wolno mu przyjąć wybór do rady zawiadowczej pewnej kolei. Odpowiedziałem, że przypuszczam, iż urząd ten będzie bezpłatnym, gdyby zaś połączony był z remuneracyą zastrzegłem sobie decyzyę na później.“

— *Nordd. Allg. Ztg.* wita w cesarzu rossyjskim najlepszego przyjaciela Niemiec i wyraża się, że mieszkańcy Berlina, przy całym blasku obecnej ery, nie zapomnieli o najpiękniejszej cnocie narodu, wdzięczności za to, co cesarz Aleksander uczynił dla Prus i Niemiec w najcięższych chwilach niedawnych czasów.

Z powodu artykułów prasy francuzkiej o hr. Arnimie, pisze ten organ ks. Bismarcka: „Wiele daje do myślenia postępowanie francuskiej prasy, która, jak *Français* i organ ks. Decazes, paryska *Presse*, kruszą kopie w obronie hr. Arnima. Jak mamy tłumaczyć sobie to postępowanie? Czy ma to być wyraz sympatyi francuzkich kierowników państwa dla polityki, która w swej animozyi przeciw papieztwu robiła kanclerzowi wyrzut, że zanadto długo zwlekał wypowiedzenie wojny Rzymowi? Czy może organ ks. Decazes uczuwa tak wielkie zadowolenie z powodu każdego oporu przeciw kanclerzowi państwa, że ukryć go nie potrafi? Czy politykom francuzkim każdy kamień rzucony na politykę niemiecką jest tak pożądanym, że nie pytają wcale, kto go rzucił? Przyda się, wiedzieć o tem.“

Francya. Z powodu nieustannie powtarzających się pogłosek o pobycie hr. Chamborda w Paryżu, zamieszcza legitymistyczna *Union* następujące oświadczenie:

„Od kilku dni powtarza prasa paryzka pogłoskę o pobycie hr. Chamborda we Francyi. Wskazywano miejsce pobytu, wymieniano nawet nazwiska osób, u których hr. Chambord ma przebywać. *Union* milczała, gdyż zdawało jej się, iż nie potrzebuję zaprzeczać płodom fantazyi, których nieprawdziwość była widoczną; *Union* milczała, gdyż nie mogła przypuszczać, że będzie zmuszoną zaprzeczać wszystkim fałszywym pogłoskom, jakie niektórzy publicyści o czynnościach i zamiarach hr. Chamborda z pewnym rodzajem wewnętrznego zadowolenia rozsiewają. Naszym przyjaciołom na prowincyi, którzy pogłoskami temi zdają się być zaniepokojeni, powiemy, że powinni o tem wiedzieć, iż *Union*, gdy czas nadejdzie, nie da się nikomu wyprzedzić w okrzyku: „Miejsce dla króla!“ Hr. Chamborda we Francyi nie ma; nie przybył, lecz wolno mu przybyć kiedy zechce, przyczem powodować się może tylko głosem sumienia.“

— W maju rozpoczynają się pielgrzymki do miejsc odpustowych. Paryzki komitet centralny zapowiedział już piętnaście wielkich pielgrzymek. Dnia 3. b. m. miała się odbyć wielka pielgrzymka dam lyońskich do kościoła Nôtre-Dame de Fourvières; pochód wyjdzie z katedry św. Jana i uda się na wzgórze przed kościołem, gdzie otrzyma błogosławieństwo biskupa. Dnia 24. z. m. miała się odbyć wielka pielgrzymka do grobu św. Franciszka de Paula. *Semaine Religieuse* wychodząca w Tours, mówi, że pielgrzymka ta była wzniosłą manifestacyą narodową. W ciągu tego miesiąca odbędą się jeszcze pielgrzymki do Nôtre-Dame des Vertus, Nôtre-Dame de la Delivrance, Nôtre-Dame de Lourdes, Nôtre-Dame des Anges. Towarzystwa kolei żelaznych wielkie czynią ułatwienia pielgrzymom. Kolej śródziemna zniżyła pielgrzymom taryfę o 50⁰/₀; pielgrzymi mogą otrzymać na żądanie komitetów pozwolenie przerwania podróży, jeżeli chcą wypocząć.

— Arcybiskup paryzki Guibert był w tych dniach na audyencyi u marszałka Mac-Mahona i prosił go aby rząd założył swe *veto* przeciw przeniesieniu cmentarz paryzkich do Mery-sue-Oise. Bez przesady można twierdzić, że arcybiskup ma w tej sprawie imponującą po swojej stronie większość ludności paryzkiej, która, jak wiadomo, wielką cześć żywi dla pamięci zmarłych i bardzo lubi uczęszczać na cmentarze.

— Minister skarbu Magne jest ciągle jeszcze bardzo chory. Z tego powodu przypuszczają niektórzy, że ustąpi z gabinetu.

— W marsylskiej radzie departamentowej zaszły znów gorszące sceny. Sprawozdawca komisyi Falconet wniósł, aby resztę 2420 franków, które rada dla robotników zwiedzających wystawę powszechną w Wiedniu była przeznaczyła, udzielono tym robotnikom, którzy z wycieczki na wystawę przedłożyli radzie swe sprawozdania. Prefekt sprzeciwiał się wnioskowi, gdyż robotnicy ci omawiają w swych sprawozdaniach kwestye polityczne ze stanowiska czysto socyalnego. Jeden z członków rady uczynił zarzut prefektowi, iż sam przekracza ustawę wspominając w radzie o „polityce.“ Prefekt bronił się; posiedzenie było bardzo burzliwe a Rada wśród wrzawy i hałasu uchwaliła powyższy wniosek sprawozdawcy.

— W kołach rządowych wyrażają się z uznaniem o pokojowym charakterze niemieckiej mowy tronowej. Organ ministra spraw zagranicznych *La Presse* podaje w tej sprawie półurzędowy artykuł, pochodzący od autora, który w tym dzienniku od czasu do czasu rozbiera ważniejsze wypadki zagraniczne. *La Presse* przyznaje, że nowa ustawa wojskowa Niemiec odpowiednią jest dzisiejszemu stanowi Europy. Do tej uwagi nawiązuje ona dalsze o konieczności powszechnego pokoju w Europie i zapewnia że Francya o konieczności tej silnie jest przekonaną. Następnie omawia autor solidarność narodów. Wprawdzie wyrażenia się jego w tej mierze są nieco niejasne, mimo to przebija się ze słów tego artykułu, że autor ma tu na myśli europejskie przymierze pojednania, po którem Francya dużo sobie obiecuje. W końcu konstatuje *La Presse* że rząd francuski kieruje się rozumną i umiarkowaną polityką, w skutek czego zjednał sobie uznanie wszystkich gabinetów europejskich.

— Marszałkowi Mac-Mahonowi towarzyszą w podróży do Saumur minister wojny i dwaj oficerowie ordynansowi. Marszałek wstępuje do Tours, (przybył tam 3. b. m; Red.) gdzie odbędzie wielki przegląd wojska. Po przeglądzie załogi odbędzie się w obecności prezydenta republiki uroczystość założenia kamienia węgielnego pod nowe koszary. Minister wojny zwiedzał w tych dniach kilka liceów, chcąc się przekonać o potrzebach uczniów w naukach wojskowych, które przed dwoma laty objęte zostały planem szkolnym. Minister po kilkakroć wyraził najwyższe zadowolenie nauczycielom i uczniom.

— *Corr. Havas* donosi: Zgromadzenie narodowe odroczyło się, nie uchwaliwszy ustaw, któreby przywróciły równowagę w naszym budżecie; niedobór wynosił 24 mil. fr. Po dokładnych obliczeniach przekonano się obecnie, iż mamy deficyt około 37 mil. fr. Zaraz po otwarciu Zgromadzenia narodowego wniesie minister skarbu przedło-

---

się ułatwionym punktem wyjścia do dokładnej bibliografii XVI. wieku, skoro uzupełnionym zostanie opisami bibliograficznemi dzieł i wydań, w innych bibliotekach się znajdujących.

Połączenie z wydziałem filologicznym historyi sztuki, zbliżonej do historyi literatury mianowicie pięknej, dało pochop do otworzenia przy nim osobnej komisyi badaniom sztuki w kraju naszym poświęconej. Pomimo wielu dzieł i prac na tem polu, pomimo rozrzuconych po pismach publicznych tysiącznych artykułów w tym przedmiocie, twierdzić śmiało można, że znajomość nasza pod tym względem jest częścią niedostateczna, częścią, w obec bardzo różnej wartości tych artykułów, niejednostajna, że dążąc do zrównania się pod tym względem z zagranicą, należałoby krytycznemu badaniu raz jeszcze poddać zabytki nasze, ratując je zarazem dla przyszłości za pomocą dokładnych i umiejętnych rysunków. W tej to myśli działał dawny Oddział Archeologii i Sztuk pięknych b. Tow. nauk, w tej myśli ś. p. ks. J. Lubomirski, dłuższy czas przewodniczący Oddziału, założył wydawnictwo zabytków, ograniczając je do krakowskich. Komisya historyi sztuki wypracowała bardzo obszerny swego działania program, którego spełnienie, przy nielicznych siłach miejscowych, zależeć będzie od chętnej pomocy miłośników sztuki po kraju, od pomocy dawanej wycieczkom naukowym w celu artystycznych poszukiwań. Żywemu zajęciu się komisyi przedmiotami sztuki na miejscu świadczą i w tym roku rozprawy czł. W. Łuszczkiewicza: „O malarstwie cechowem krakowskiem“, w której prostuje wyobrażenia, jakoby obrazy nasze ze złotemi tłami były odbiciem stylu bizantyńskiego i niemieckich szkół wpływy w nich upatruje i: „O malarzu monogramiście **K H**“, którego obrazy w zakrystyi NMPanny i u św. Floryana słuszny zawsze wzbudzały podziw. Autor widz w nich mistrza szkoły augsburskiej Jana Holbeina i wbrew napisom, które za pochodzące z innej ręki uważa. przysądza malarzowi Maksymiliana Cesarza, Hansowi Knodererowi; który to ostatni punkt wywołał na posiedzeniu komisyi żywą i zajmującą z czł. Prof. J. Łepkowskim dyskusyą, popierającym świadectwami archiwalnemi malarski zawód i szczegóły życia Jana Suesa v. Kulmbach, dotąd na mocy podpisów za autora owych znakomitych obrazu uchodzącego.

Rozprawy wychodzące z komisyi historyi sztuki niech powiodą nas do rozpraw i prac przedstawionych i odczytywanych na posiedzeniach Wydziału filologicznego. Potrącały one kolejno cały obszar przedmiotów do Wydziału należących. Tak Dyrektor Wydziału Dr. Mecherzyński poddawał pod uwagę krytyczną pracę Fabijana Ferd. Sławińskiego: o budowie zgłosek; bronił wbrew zdaniu Kopitara równocześnie „obu części psałterza floryańskiego“, jak niemniej obalał twierdzenie, aby tłumaczenie z czeskiego dokonanem zostało; podawał tłumaczenie wyrazu biblii szarospatackiej „zeszłowie“ inne niż prof. Małecki. P. Lucyan Malinowski w obszernej pracy podał text i rozbiór lingwistyczny wyczerpujący „Modlitwy Wacława“, zabytku odkrytego przez ś. p. Aleksandra Przezdzieckiego i z jego polecenia poddanego szczegółowemu rozbiorowi.

Podano też zabytki polszczyzny XV wieku z manuskryptów biblioteki krakowskiej (Dr. Szujski), o kazaniach X. Dr. Paterka w bibliotece gimnazyalnej toruńskiej (Dr. W. Kętrzyński) o modlitewniku Zygmunta I (i pod względem artystycznym ważnym) w bibliotece monachijskiej (Dr. J. Łepkowski), przekład listu św. Bernarda z XV wieku (P. Fr. Kluczycki) jak niemniej wiadomość o wokabularzu łacińskim Piotra z Ujścia z roku 1454 tu i owdzie polskie mieszczącym głosy. Liczne prace pozostały po ś. p. Prof. H. Sucheckim, dostały się także do rozpatrzenia i użytku Wydziałowi, czego ze względu na pamięć i zasługi nieboszczyka uczynić wedle możności nieomieszka.

Z dziedziny historyi literatury w Polsce trzej szczególnie pisarze zyskali monografistów lub wydawców w pismach Akademii. Czł. Z. Węclewski w obszernej pracy rozebrał filologicznie i historycznie znaczenie i wartość poezyi Andrzeja Krzyckiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego z Zygmunta I czasów. Czł. Stanisław Tarnowski skreślił obraz stanowiska politycznego i literackiego pisarza mało dotąd znanego, o którego pismach nikt dotąd opartego na szczegółowem studyum nie wydał sądu, a który zasługuje na pilną uwagę jako jedyny reprezentant absolutystycznych i monarchicznych pojęć w literaturze XVI w. Praca ta o Krzysztofie Warszewickim opartą została i na rękopiśmiennych jego dotąd pracach. Czł. J. Szujski wyzyskał poemat rękopiśmienny XVII wieku, nieznanego autora p. t. Satyr podgórski głównie dla historyi obyczajów, wyobrażeń politycznych i społecznych szlachty ze środka tegoż wieku. Dr. Wład. Seredyński uzupełnił znane dotąd poezye A. Morsztyna, jednego z najznakomitszych poetów XVII w. odmiankami manuskryptu Biblioteki Ossolińskich i niedrukowanemi dotąd w tymże manuskrypcie znajdującemi się, opatrując pracę swą wstępem i dodatkiem pism Morsztynowskich z innych manuskryptów czerpanych.

Mniej stosunkowo prac nastręczyła w tym roku filologia klasyczna i historya literatury powszechnej. W rozprawie „o Hippiaszu większym“ podniósł Dr. Samolewicz naukowe zagadnienie autentyczności lub nieautentyczności tego Platońskiego dyalogu i nowemi dowodami przemówił za jego nieautentycznością. Czł. Kaz. Stadnicki odprowadzał fabuły szekspirowskich dramatów: Antoniusz i Kleopatra, Troilus i Kressida, Ryszard II. do ich właściwyah źródeł i poddawał je estetyczuej krytyce.

Z działu bibliografii w szerszem znaczeniu dostarczył ks. A. Moszyński „wiadomości o manuskryptach teologicznych biblioteki petersburgskiej.“

Przechodząc z kolei do Wydziału II., historyczno-filozoficznego, pozwolę sobie o tyle zmienić porządek przedstawienia rzeczy, że rozpocznę od zwrócenia uwagi na rozprawy Wydziałowi dostarczone, aby tem swobodniej przejść do jego prac komisyjnych, które zwrócone ku dziejom i rzeczom ojczystym, na czynny współudział kraju w szczególności zasługiwać się zdają.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

żenia mające na celu usunięcie tego niedoboru.

— *Union* donosi o śmierci hr. Fouler de Relingue, który w Zgromadzeniu narodowem był reprezentantem departamentu Pas-de-Calais i do prawego centrum należał. Śmierć tego deputowanego opróżnia siódme krzesło w Zgromadzeniu narodowem.

— Z Nicei donoszą, że rząd francuski wcale nie zadowala się złożeniem mandatu a nawet wytoczeniem procesu deputowanemu Picconowi, lecz zamierza wezwać ludność tego miasta i okolicy aby zamanifestowała się, iż chce pozostać przy Francyi. W tym celu powołano już w drodze telegraficznej mera Nicei do Wersalu, lecz z drugiej strony zapewniają, że wielu poważanych i zamożnych obywateli tego miasta ma zamiar wyrazić swe całe uznanie deputowanemu, który pod naciskiem organów opinii publicznej był zmuszonym złożyć mandat. Tak pisze *Köln. Ztg.*, której separatyzm Piccona niezmierną sprawił uciechę.

— Z powodu zbliżającego się otwarcia Zgromadzenia narodowego pisze przyboczny organ ks. Broglie'go *Le Francais*: „Cała prawica postanowiła stanowczo oprzeć się separatystycznej polityce kilku ambitnych członków lewego centrum. Ze wszystkiego, co do naszej wiadomości dochodzi wnioskujemy, że większość chce pozostać wierną swemu rządowi i sobie samej. Dowodem tego jest między innemi rozczarowanie przebijające się w *Debatach* i innych organach lewego centrum. Rozczarowanie to przechodzi w gniew i pogróżki przeciw Zgromadzeniu narodowemu. Wątpimy bardzo, aby deputowani, zostający w stosunkach z temi dziennikami, mieli swój gniew i oburzenie, że im się nie powiodło obalić gabinetu, posunąć do tego stopnia, iżby domagali się rozwiązania Zgromadzenia narodowego.

Anglia. (*Z Izby lordów*) Na posiedzeniu z dnia 4. b. m. lord Russell interpelował rząd o dzisiejsze stosunki Europy i zapytywał jakie są zamiary gabinetu pod względem polityki zagranicznej Chciałby on wiedzieć, czy syptomata dzisiejsze są tylko echem burzy minionej, czy też może zapowiedzią nowej i wskazywał na mowę Moltkego, który twierdził, że Niemcy przez 50 lat będą musiały bronić tego, co w przeciągu 5 miesięcy uzyskały. „Mówiono mi, prawił Russel dalej, że w armii francuskiej wszyscy, od marszałka aż do szeregowca, dyszą zemstą za zabór prowincyi francuskich. Jeżeli te objawy są oznaką nadciągającej burzy, radbym wiedzieć, czy rząd gotów jest chwycić się środków celem utrzymania pokoju. Jestem przekonany, że wpływ Anglii w radzie mocarstw europejskich jest tak wielkim, iż w jej mocy leży utrzymać pokój powszechny; chcę wierzyć, że Anglia jest gotową wypełnić swe zobowiązania wobec sprzymierzeńców i spodziewam się, iż użyje ona całego swego wpływu, aby zapobiedz naruszeniu pokoju“.

Lord Derby, minister spraw zagranicznych przyznał, że trudno jest ogólnikami zbyć taką interpelacyę; jednak odpowiedzialność stanowiska jego wymaga, aby odpowiedź swą zamknął w ogólnych tylko wyrazach. Co się tyczy odległej przyszłości nie podobna nie przyznać, że w symptomatach dzisiejszych jest niejaki powód do nieporozumień i obaw. Przypuszczenie to nie jest oparte na urzędowych datach, lecz na informacyach, przystępnych całemu światu. Wiadomo powszechnie, że we Francyi żywią nadzieję odzyskania prowincyj straconych w wojnie, i że Niemcy stanowczo są zdecydowani zatrzymać to, co uzyskały. „Jeżeli z tego powodu wcześniej lub później przyjść ma do wojny, to życzyłbym sobie, aby to się stało jak najpóźniej, gdyż wówczas, przy zmniejszonem wzburzeniu umysłów, łatwiej byłoby utrzymać pokój. Nie jestem w stanie przewidzieć, co za lat kilka stać się może, lecz mimo uczucia niepewności, muszę powiedzieć, że sądząc z wiadomości, jakie mnie dochodzą i z ogólnego tonu i treści doniesień z wszystkich części Europy, nie należy się obawiać zakłócenia pokoju w najbliższej przyszłości.

W razie niebezpieczeństwa wojny użyje Anglia niewątpliwie wszelkich godziwych środków, wiodących do utrzymania pokoju, lecz nie da się wciągnąć w spór, któryby dla niej nie przedstawiał żadnego interesu.

Co do traktatów międzynarodowych, oświadczył Derby, że jeżeliby z jakiegokolwiek powodu traktat jaki albo zobowiązanie były niewykonalne, Anglia niezaniedba zawiadomić o tem drugiego kontrahenta; jeżeli jednak przyjmujemy zobowiązania z traktatów i pozwalamy innym stronom przypuszczać, że uważamy je za obowiązujące, to honor i uczciwość wymagają dotrzymania tych zobowiązań. Anglia już w ostatnich latach zawarła niektóre nowe traktaty, i mówię bez wahania, że uważamy je za obowiązujące.

Derby oświadczył w końcu, że korrespondencyj przez wzgląd na inne rządy przedłożyć nie może; udzieli jednak Izbie dokumentów, których ogłoszenie nie może wywołać żadnych niedogodności.

Hiszpania. (*Odsiecz Bilbao*) pod tym napisem umieszcza wojskowy sprawozdawca wiedeńskiej *Presse* artykuł, odznaczający się znajomością rzeczy i przedmiotowością. Zanim nadejdą autentyczne sprawozdania, artykuł ten dać może wyobrażenie o ostatnich wypadkach na teatrze wojny. Brzmi on: „Późno wprawdzie lecz przecież wreszcie przyniósł marszałek Serrano odsiecz uciešnionej stolicy Baskijskiej. Wzrosłszy w potężne siły, stali Karliści od kilku miesięcy w dobrych pozycyach po obu stronach Nervionu i zdawało się już, że są pewnymi powodzenia swej sprawy, każde bowiem usiłowanie wojsk rządowych, aby ich wyprzeć z silnych pozycyj, rozbijało się o wytrwałe męztwo batalionów karlistowskich. Jakikolwiek los czeka zastępy pretendenta, nie podobna odmówić im śmiałej inicyatywy, talentu w wyborze pozycyj i doskonałego, pewnego siebie dowództwa.

Niewiadomo dotąd dokładnie, czy odsiecz Bilbao nastąpiła w skutek znaczniejszych bitw, czy też była tylko rezultatem zręcznych operacyj wojskowych. To tylko było pewnem dla każdego człowieka fachowego, że armia hiszpańska wtedy jedynie dojść może do celu, jeżeli zaniecha ciągłych ataków od frontu a natomiast oskrzydlenie pozycyj karlistowskich weźmie za zasadę. Hiszpanie, którzy mimo zmienionego systemu broni i odmiennej taktyki bojowej przenoszą zawsze jeszcze atak bezpośredni, jako dający pole popisu osobistej waleczności żołnierza, zdecydowali się dopiero po dotkliwych klęskach zaniechać ataków na strome pozycye Karlistów pod San Pedro de Abanto, a natomiast za pomocą manewru flankowego zagrozić linii odwrotowej nieprzyjaciela.

W tym celu podzielił Serrano armię swą na trzy korpusy, których skład był następujący:

1. korpus: jenerał - porucznik Letona; 1sza dywizya: marszałek polowy Andia, 2ga marszałek polowy Catalan, 3cia jen. Blanco.

2. korpus: jenerał - porucznik Lazeruque; trzy dywizye pod marszałkami polowymi Serrano, Cortijo, Chinchilla.

3. korpus: marszałek Concha. 1. dywizya jenerał-porucznik Echague, 2ga i 3a pod marszałkami polowymi Martinezem i Reyesem.

Pierwszy korpus liczył 17000, drugi 15000, trzeci 20000 ludzi. Artyllerya wzmocnioną została w ostatnich czasach znacznie pruskiemi działami (Kruppa).

Karliści rozdzielili swe siły w sposób następujący:

1. Dywizya nawarska, składająca się z 11 batalionów po 900—1000 ludzi, 6 dział i 300 koni.

2. Dywizya z Guipuzcoi, złożona z 8 batalionów po 800 ludzi, szwadronu kawaleryi i 2 dział; prócz tego z 4 oddziałów ochotniczych po 700—800 ludzi.

3. Dywizya biskajska, złożona z 12 batalionów po 600—700 ludzi, szwadronu kawaleryi i 4 dział.

4. Dywizya alawijska z 5 batalionów po 700—800 ludzi i szwadronu kawaleryi.

5. Dywizya kastylijska z 5 batalionów po 600 ludzi i batalionu Arragonijczyków.

6. Dywizya Nawarrete i Santanderska jeszcze nie zupełnie zorganizowana, licząca około 3500 ludzi.

Ogółem mieli Karliści pod Bilbao 31 batalionów piechoty. Artyllerya ich wynosiła, oprócz dział polowych, 16 dział oblężniczych i 11 moździerzy.

Od czasu ostatniego wielkiego ataku na San Pedro Abanto (28. Marca) starał się marszałek Serrano za pomocą drobnych operacyj zwracać uwagę Karlistów na Sommorostro, tymczasem jednak robił przygotowania wszechstronne do nowego planu kampanii. Dnia 30. kwietnia rozpoczął na nowo działania, wysuwając pierwszy korpus na drogę z Sommorostro do Portugalete, a więc znowu w kierunku Monte Abanto, drugi korpus na Montellano ku Estevan, trzeci zaś ku Valmaseda. Nadzwyczajne trudności terenu zmusiły kolumny republikańskie do rozdrobnienia sił i kroczenia znacznie dłuższemi manowcami.

Kaliści spostrzegłszy te ruchy i obawiając się najbardziej okrążenia swych południowych pozycyj, odsłaniali coraz bardziej San Pedro de Abanto, aby zagrożonemu miastu Valmasada jak najwięcej przysporzyć obrońców. Dorregaray objął obronę tej pozycyi i kazał naprędce fortyfikować ją prowizorycznemi szańcami, aby odeprzeć główny atak, którego w tem miejscu się obawiano.

Marszałek Serrano skorzystał z tej chwili jak się zdaje, i z dwoma pierwszemi korpusami dotarł do Nervionu, zajmując 1. maja Portugalete, Quadra i Castreja i obsadzając nawet prawy brzeg rzeki. W skutek tego pozycya Karlistów pod Valmaseda była straconą; Dorregaray wycofał pospiesznie swe wojska w kierunku Bilbao, przy którym to marszu stoczono zapewne niejedną drobną utarczkę, chociaż telegramy o tem nie wspominają.

Nad dolnym Nervionem a mianowicie na linii Salcedon (Rio Galinsa) przyszło 2. Maja do znacznej bitwy między Karlistami a dwoma pierwszemi korpusami Serrana; dopiero po utracie tej pozycyi opuścili rojaliści lewy brzeg Nerwionu i ustąpili z pod Bilbao.

Armia pretendenta ma się znajdować w rozsypce (źródła Karlistowskie zaprzeczają temu; Red.) mówią także, że żołnierzom jego dawał się czuć brak żywności.

Jeżeli to prawda, to Don Carlos wycofa zapewne dywizye swoje aż do Rio Oria, gdzie, w pobliżu francuzkiej granicy, zająć będą mogły pozyce obronne w wielu wąwozach tej górzystej okolicy.

Czy odsiecz Bilbao zadała stanowczy cios Karlistom wątpić należy w obec faktu, że oddziały ich tymczasem ciągle rosną w siłę w prowincyach Katalonii, Arragonii i Walencyi

---

KRONIKA.

(λ) **Sprawy miejskie.** Sekcya III. lwowskiej Rady miejskiej uchwaliła dnia 4. b. m. wnieść prośbę do c. k. Dyrekcyi policyi, ażeby dozór nad ogrodami i spacerami publicznemi we Lwowie wykonywali żołnierze policyjni, rozstawieni tak we dnie jak i w nocy na posterunkach po ulicach Na uchwałę powyższą wpłynęła ta okoliczność, że tym organom bezpieczeństwa publicznego daleko łatwiej i skuteczniej uda się przestrzegać porządku i całości mienia publicznego a niżeli dotychczasowym płatnym dozorcom z korpusu inwalidów.

(λ) **Sprawy podatkowe.** Na wezwanie c. k. Administracyi podatków we Lwowie wybrał Wydział lwow. Izby adwokatów do komissyi, mającej za zadanie uregulowanie podatku dochodowego dla p. p. adwokatów we Lwowie, jako mężów zaufania p. p. dr. Tarnawieckiego i dr. Kolischera Juliusza, a na zastępców tychże p. p. dr. Sermaka i dr. Roińskiego.

(λ) **Hotel angielski.** Jak wiadomo, mają być grunta zajęte obecnie przez hotel angielski i t. z. Majerówkę rozparcelowane. W myśl uchwał lwowskiej Rady miejskiej sporządził obecnie p. Hochberger, dyrektor miejskiego urzędu budowniczego, plany, w jaki sposób ma nastąpić ta parcelacya. Według tych planów ma być przecięta ulica z ulicy Jagiellońskiej na ulicę Sykstuską przez realność p. Bernsteina W ten sposób powstanie pięć parcel do sprzedania. Na parceli szóstej, na której stoi obecnie właściwy hotel, ma stanąć nowy gmach dwupiątrowy z mezzaninem. P. Hochberger wykonał plan tego nowego gmachu; byłby to okazały hotel o 70 do 80 pomieszkaniach, na dole z przepyszną salą jadalną i bardzo wygodnemi sklepami. Dnia 1. b. m. zostały już awizowane strony zajmujące pomieszkania w oficynach hotelu angielskiego od ul. Jagiellońskiej i w realności t. z. Majerówce od ul. Majerowskiej. Po wyprowadzeniu się mieszkańców, zostaną te części hotelu zburzone i nastąpi oznaczenie parceli przeznaczonych na sprzedaż.

— **O smutnym stanie wychodźców w Brazylii** donosiliśmy kilkakrotnie. Wychodźcy ci zaczynają już wracać do kraju ojczystego. Dziewiętnastu, w liczbie których jest 32 letni Jakób Bruska, z Krakowa, dnia 7. marca opuściło Rio de Janeira, ażeby przeprawić się przez ocean do Europy.

*** **Pożar** zniszczył d. 26. kwietnia do szczętu w Radłowicach, w starostwie Samborskiem, trzy zagrody włościańskie. W płomieniach zginęła 7mioletnia córka gospodarza, Dmytra Mydlaka, w którego stodole wybuchł ogień. Szkoda wynosi 1280 zł. Toczy się śledztwo karne co do tego wypadku, ile że są poszlaki, iż ogień był podłożony.

*** **Samobójstwo.** Dnia 3. maja odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu na polach Prądnika czerwonego pod Krakowem szesnastoletni syn majstra ciesielskiego Kazimierza Okonia, Antoni, były uczeń gimnazyalny. Okoń który w towarzystwie rówieśników udał się był do Prądnika, jak wykazało śledztwo, wykonał ten czyn w stanie nietrzeźwym i jak się zdaje pistoletem ślepo nabitym, który wypalił sobie w usta, a śmierć nastąpiła dopiero skutkiem upływu krwi z rozsadzonej szczęki.

*** **Skutkiem zimna** w ostatnich dniach w starostwie Samborskiem ucierpiały bardzo zasiewy ozimy żyta, oraz dość znacznie pszenicy i rzepaku, zaś drzewa owocowe do tego stopnia, że owoców pestkowych i jarych ziarnkowych, spodziewać się tam w tym roku nie można. Tylko zasiewy jarego zboża nie zostały tą klęską dotknięte.

— **Broń i insygnia Napoleona I.** w ostatnich dniach przeniesione zostały z sali *des Conseils*, gdzie od kilku lat były złożone napowrót do podziemnej krypty, w której spoczywają zwłoki wielkiego cesarza Francuzów. Pamiątki te są mianowicie: szpada, którą miał Napoleon w bitwie pod Austerlitzem, kapelusz z pod Eulau, łańcuch złoty z orderem legii honorowej, który cesarz nosił od gali i t. p.

— **Parlament murzyński** Nowej Karoliny w Ameryce tak opisuje nowoyorska *Nation*: W Izbie zasiada ogółem 124 członków. W tej liczbie znajduje się 30 białych reszta zaś są sami murzyni; ponieważ jednak siedmiu białych głosuje zawsze z większością, rzeczywista siła opozycyi wynosi 23 głosów. Prezydentem i sekretarzem są oczywiście murzyni, nawet odźwierny parlamentu czarny jak noc. Z osób reprezentujących rząd i senat w Izbie wicegubernator, prezydent senatu i podskarbi są murzynami. Czarne jest również bióro Izby; ujrzysz tam pochylone nad pultami ciemne p stacie, o typach które trudno by znaleść gdzieś po za obrębem Congo, o postawach i w kostiumach jakie ozdobićby mogły chyba pokład okrętu korsarskiego. Tylko gubernator Nowej Karoliny, wybrany przez ludność murzyńską, jest białej cery. Posiedzenia parlamentu murzyńskiego bywają najczęściej bardzo hałaśliwe. Nie zdarzy się, aby pozwolono mowcy pięć minut mówić spokojnie, co chwila przerwać musi mu któryś z czarnych kolegów, a podczas rozpraw rozlega się po sali nieustanny trzask — to członkowie gryzą orzechy, które chciwie zjadają.

— **Wezuwiusz** dnia 1. maja pokryty był śniegiem! Tak donoszą dzienniki neapolitańskie.

— **Utrwalenie odlewów gipsowych** było przedmiotem rozpraw komissyi złożonej z artystów i rzeczoznawców w ostatnich dniach zaproszonej tym celem przez pruskie ministerstwo oświaty. Komissya ta orzekła jednomyślnie, że wszelkie używane dotychczas pokostowanie utworów plastycznych z gipsu nie odpowiada ani warunkom estetycznym ani przyczynia się do trwałości takich rzeźb. W obecnym stanie wiedzy technicznej trudno w ogóle stanowczo oświadczyć się za tą lub za ową metodą pociągania farbą odlewów gipsowych. Rzeczywistą ochronę tych odlewów od prędkiego zniszczenia zdaniem komissyi osiągnąć by można jedynie przez odpowiednie chemiczne przyrządzanie masy gipsowej jeszcze przed użyciem jej do tego celu. Na wynalazek w tej mierze uchwalono też rozpisać konkurs.

— **Najmłodszem arcybiskupstwem** na świecie jest świeżo kreowane Melbourneńskie w Australii. Do tychczas Melbourne stanowiło tylko biskupstwo.

— **Na proces olbrzymi** znowu się zanosi w Belgii. Przedmiotem tegoż ma być sprawa bankructwa brukselskiego banku *Union* w r. 1872. Bank ten miał filię w Antwerpii, i właśnie trzej dyrektorowie tej fili stoją pod zarzutem, iż oszustwami najrozmaitszego rodzaju przyprowadzili bank do upadku. Obżałowani sprzeniewierzyć mieli około 25 milionów franków. Po przeprowadzeniu ostatecznej rozprawy, do której powołanych będzie mnóstwo świadków, sąd zada przysięgłym nie mniej jak 800 pytań.

— **Panie angielskie** zebrały między sobą 16.000 podpisów na petycyę do parlamentu, w której upraszają o przypuszczenie żeńskich lekarzy do ogólnej praktyki medycynierskiej, gdyż jak powiadają, we wszelkich słabościach najprzyjemniej im będzie zasięgać rady osób tejże samej płci. Petycya o której mowa, d. 30. kwietnia już weszła na stół Izby gmin.

— **Kilka nieznanych utworów Cerwantesa.** nieśmiertelnego autora *Donkiszota* ogłosił świeżo drukiem Don Alfonso de Castro w Madrycie.

---

* ***Wykaz ukaranych fiakrów i dorożkarzy.*** C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie skazała na karę aresztu lub grzywnę w drugiej połowie b. m. omnibus l. 3 i dorożkarzy l. 106, 107, 113, 123 za wymaganie wyższej nad taksę należytości; dorożkarzy l. 58, 70, 106, 110 za odmówienie jazdy; dorożkarzy l. 4, 44, 114, 124, 168, 182 i 194 za niedotrzymanie umówionej jazdy, dorożkarzy l. 7, 67, 82, 157, 226 za ukrywanie cennika, dorożkarzy l. 21, 10, 64, 94, 184, 205 za nieutrzymywanie dorożek w należytym stanie; zabroniono jazdę zaś z powodu złych dorożek i lichego zaprzęgu dorożkarzom l. 125, 181, 204 i 240.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

> **Na pragską wystawę** przesłali i niektórzy polscy malarze swoje obrazy. Tamtejszy dziennik *Bohemia*, wspomina o dwóch, p. p. A. Kowalskim i Abrahamowiczu. Utworowi pierwszego, nieznanego dotąd w szerszych kołach artysty zatytułowanemu *Kwestarz*, przyznaje krytyk prawdziwe zalety, zarzuca jednak brak harmonii w kompozycyi i pokrywający wszystko szarawy koloryt. O ile ze sprawozdania widać, wystawia p. Kowalski kwestarza w chwili, gdy wracającemu do klasztoru z bojnemi dary uciekają kaczki, gęsi i t. d. — Obraz p. Abrahamowicza nosi napis: *Napój miłosny*. W piwnicy alchemisty widzimy damę kupującą płyn tajemniczy, mający jej nakłonić serce ukochanego. „W utworze tym — są słowa pragskiego recenzenta — spływają tony w harmonijną całość a jeśli łatwą jest rzeczą namalować białą suknię, lśniącą na tle czarnem,

trudniej wszakże przychodzi tę suknię białą z ciemną głębią tak zjednoczyć, by to zespolenie nie wydało się rażącem. A to właśnie udało się artyście.

GŁOSY PUBLICZNE.

Zarząd „Stowarzyszenia Pracy kobiet" zaprasza uprzejmie całą Szanowną Radę zawiadowczą, wszystkich członków, dobroczyńców, i osoby przyjaźne Stowarzyszeniu, na solenne nabożeństwo, do kościoła katedralnego, mające się odbyć 9. b. m. w sobotę o godzinie 10. rano.

Rozpoczynamy z Bogiem czynności nasze, ufni, że poczciwym usiłowaniom pobłogosławi. Z dniem 9. b. m. otwiera Stowarzyszenie lokal pod l. 12, rynek, I. piętro, gdzie łaskawa publiczność w biórze wywiadowczem, na każde żądanie, stosowne znajdzie wyjaśnienie.

Szycie białej bielizny, krawiectwo, introligatorstwo i kurs buchalteryi, za zgłoszeniem się 10 uczennic do każdego działu, natychmiast zaprowadzone zostaną.

Celina Łęczyńska, przewodnicząca.
Helena Jordan, sekretarka.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo (męzkie) zajmowało się w roku bieżącym przyrządzaniem i rozdawaniem zupy rumfordzkiej najuboższym mieszkańcom stolicy od 1go stycznia do 15. kwietnia. W ciągu tych półczwarta miesięcy rozdano razem zupy porcyj 11948, a oprócz tego 694 bochenków chleba. Koszt cały przyrządzania owej zupy wynosił 570 zł. 78 ct. Przyczynili się do pokrycia części kosztów powyższych szlachetni dawcy kwotą 263 złr. 50 ct. Imiona ich były zaraz po złożeniu ofiar w *Gaz. nar.* wymienione. Towarzystwo św. Wincentego spełnia niniejszem mily dla siebie obowiązek składając najszczersze „Bóg zapłać: Szanownym redakcyom *Gaz. narodowej* i *Gaz. Lwowskiej* za łaskawe umieszczenie w pismach swych odezwy Towarzystwa o składkę na zupę, Administracyi *Gaz. narodowej* za przyjmowanie składanych u niej ofiar pieniężnych i ogłaszanie imion darodawców i kwot złożonych tak u niej jak i u p. Drexlera, wszystkim, którzy pospieszyli z ofiarą pieniężną, nareszcie Szanownemu Zarządowi „Domu ubogich" za chętne odstąpienie kuchni i kotła do przyrządzania zupy.

Lwów d. 1. maja 1874.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Zatwierdzenie wyroków.*)

(λ) Najwyższy trybunał sprawiedliwości zatwierdził w całej osnowie równobrzmiące wyroki: Złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego i Lwowskiego Wyższego c. k. Sądu krajowego, mocą których Jan Biliński i Atanazy Dziń za zbrodnię rozbójniczego morderstwa na rodzinie Fürgangów popełnionej, na dożywotne ciężkie więzienie skazani zostali.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

PRZEGLĄD HANDLOWY.

+ Lwów, dnia 5. maja 1874. *Oryginalne sprawozd. Gazety Lwowskiej.*

W handlu zbożowym ruch był znowu ospały a usposobienie mdłe. Stan zasiewów nie bardzo ucierpiał, o ile nam wiadomo, w skutek ostatnich przymrozków. Ale z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że anormalna temperatura ubiegłego tygodnia pod żadnym względem nie przysłużyła się zasiewom. W sąsiednich guberniach rosyjskich a mianowicie od Wołoczysk do Wojtowic równiny stały jeszcze do niedawna pod wodą, a uprawa wiosenna rozpoczęła się tam dopiero 20. kwietnia. Stan zasiewów ozimych nie pozostawia nic do życzenia. W tej części Rosyi uprawa zboża coraz większe przybiera rozmiary i rozciąga się na przestrzenie, które jeszcze do niedawna odłogiem leżały. Ale dużo tam jeszcze pozostaje do zrobienia, jeżeli uprawa ziemi ma być racyonalnie prowadzoną. Woda z łatwością zbiera się na roli a dotąd nie postarano się o regularny odpływ. W Czarnym Ostrowie i w okolicy jego, dalej w Bogdanowie i Dereżni zasiewy ozime wypadły pomyślnie. Ziemia w tych stronach posiada w zimie potrzebny zapas wilgoci Przylegające w tych stronach do kolei żelaznej lasy są bardzo zaniedbane. Pod Proskurowem rozległa równina pokryta jest ślicznie rozwijającemi się zasiewami ozimemi. W Wołkowicach i Zmerynce rozpoczyna się już uprawa buraków, które zajmują wielkie przestrzenie ziemi. W całej tej okolicy zasiewy ozime wypadły nad wszelkie spodziewanie świetnie. co jest skutkiem bardzo pożytecznego deszczu w połowie kwietnia. W Winnicy stan zasiewów nie pozostawia nic do życzenia, ale znaczna przestrzeń ziemi w tych stronach nie jest jeszcze uprawianą. To samo spostrzedz można w okolicach Koszanki. Okolica ta jest suchą i otoczoną wielkiemi lasami. Fabrykacya cukru pochłania dużo drzewa, więc spostrzedz tam można w lasach dużo pustych ale niewykorczowanych przestrzeni. W Kijowie i dalszych okolicach dnieprzańskich wegetacya nie postąpiła dalej jak pod Lwowem, a stan zasiewów jest zupełnie zadowalniający. W Sławucie i Czepelowie spodziewają się w oziminie tylko średniego zbioru. Pod Dubnem i Radziwiłłowem stan zasiewów ozimych jest świetny W Galicyi handel zbożem nie był bardzo ożywiony dla braku silnego popytu. Zboże transportowane z Rosyi w znacznej ilości, mianowicie na Brody przychodzi do Galicyi w stanie uszkodzonym, gdyż z powodu nawału transportów długo zalegało na rosyjskich stacyach kolejowych. W skutek tego zboże to sprzedawać muszą przedsiębiorcy po cenach niższych od tych, jakie producentom wypłacili. Na Wołoczyska dowóz zboża wzmógł się znacznie przy końcu ubiegłego tygodnia, a gatunek ziarna jest dobry. W Tarnopolu transporty zboża były tak małe, że w pewnych dniach przewożono dziennie tylko 1000 centnarów. Pszenica w ciężkim gatunku była poszukiwaną a krajowe i zagraniczne młyny parowe ofiarowały za nią korzystne ceny. Żyto miało słaby odbyt. Codzienne transporty w Brodach wynosiły 14000—15000 centnarów. Jęczmień nie był poszukiwany z powodu wysokich cen. Owies był ciągle poszukiwany i w znacznych zapasach wywożony.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 14 zł. — ct. do 14 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 złr. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 8 zł. 25 ct. do 8 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 75 ct. do 5 zł 10 ct. Usposobienie ożywione. Żyto i pszenica były poszukiwane. Owies wywożono ciągle i kupowano po lepszych cenach. Pszenica nie miała popytu. Tarnów: pszenica 190 ℔ 14 zł. — ct. do 14 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 75 cnt. do 9 zł. 25 ct. jęczmień 158 ℔ 8 zł. 25 ct. do 8 zł. 60 ct. owies 112 ℔ 4 zł. 65 ct. do 5 zł. — ct. Usposobienie wyczekujące. Zboże nadsełane ze Wschodu nie odpowiada próbie, co wpływa niekorzystnie na ruch handlowy. Owies i w tym tygodniu był poszukiwany. Dębica: pszenica 190 ℔ 13 zł. 75 ct. do 14 zł. 50 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 80 ct. do 9 zł. 20 ct., jęczmień 158 ℔ 8 zł 15 ct. do 8 zł. 40 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 60 ct. do 4 zł. 90 ct. Usposobienie mdłe. Popyt był mały, gdyż kupcy spodziewają się zniżenia cen. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct. do 14 zł. 50 ct. żyto 180 ℔ 9 zł. — ct. do 9 zł. 40 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 60 ct. do 4 zł. 80 ct., Usposobienie ciche. Dowóz znacznie się zmniejszył. Popyt ożywił się trochę przy końcu tygodnia. Jęczmień i owies były poszukiwane dla zagranicy. Jarosław: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct. do 14 zł. 30 ct.. żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. do 8 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł 50 ct. do 8 zł. — ct., owies 112 ℔ 4 zł. 20 ct. do 4 zł. 60 ct. Usposobienie ożywione. W ostatnich ośmiu dniach nadeszły znaczne transporty żyta i pszenicy dla handlu i uprawy. Wywóz owsa jest ciągle ożywiony. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 13 zł. 75 ct. do 14 zł. 20 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 75 ct. do 9 zł. 10 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. — ct., owies 112 ℔ 4 zł 30 ct. do 4 zł 50 ct. Usposobienie wyczekujące. Z granicy galicyjsko-rossyjskiej przywieziono 17.300 centn. zboża z czego 12.000 centn. wysłano do Węgier. Owies nie był poszukiwany. Lwów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct. do 13 zł. 75 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. do 8 zł. 75 ct jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. do 7 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 4 zł 60 ct. do 4 zł. 80 ct. Usposobienie ciche. Zboże dobre do wywozu było ciągle poszukiwane. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 13 zł. 50 ct.. żyto 180 ℔ 8 zł. — ct. do 8 zł. 25 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. — ct. do 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 50 ct. do 4 zł. 60 ct. Usposobienie ciche. Dowóz zboża z Husiatyna był nieznaczny. Handel osłabł dla braku zapasów. Brody: pszenica 190 ℔ 13 zł. — ct. do 13 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 6 zł. 50 ct. do 8 zł. — ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. — ct. do 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł 50 ct. do 4 zł. 60 ct. Usposobienie ciche. Kupcy niebardzo chętnie kupują zboże z Rossyi przysłane. gdyż gatunek nie odpowiada wymaganiom a nadto na składzie w Rossyi znacznie uszkodzone zostało Na dobry gatunek popyt jest ciągle silny. Osobliwie owies był żywo poszukiwany. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 13 zł. — ct. do 13 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 6 zł 75 ct. do 8 zł. — ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. — ct. do 7 zł 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 25 ct. do 4 zł. 50 ct Usposobienie mdłe. Dowóz zboża z Rossyi był nieznaczny. Kupcy wstrzymują się z zawiązywaniem interesów z powodu niepomyślnych wiadomości z targów zagranicznych. Ciężki gatunek zboża był ciągle poszukiwany.

Bydła rzeźnego przywieziono koleją lwow.-czern. 639 sztuk, które wysłano do Wiednia i Oświęcimia. Transporty wynosiły: w Kołomyi 65 sztuk, w Chodorowie 24, w Suczawie 94, w Hliboce 64, w Korszowie 47, w Śniatynie 124, w Łużanach 91, w Stanisławowie 60 a w Bursztynie 70. Na stacyi kolei Albrechta w Mikołajowie wysłano 80 wołów. Na koleji Karola Ludwika transporty wynosiły: w Tarnowie 56 wołów, w Rzeszowie 40, w Jarosławiu 65, w Tarnopolu 51, w Bogdanówce 72 a w Podwołoczyskach 80. Razem wywóz wynosił na galicyjskich kolejach 1083 wołów. Ze Lwowa wysłano 9 a z Tarnopola 10 koni. Wywóz trzody chlewnej wynosił: w Podwołoczyskach 1027 sztuk, w Brodach 384 sztuk, w Tarnopolu 132 sztuk, we Lwowie 86 sztuk, w Przemyślu 123 sztuk, w Jarosławiu 142 sztuk, a w Rzeszowie 109 sztuk.

W handlu węglem ruch był słaby a mimo spadających cen popyt nie ożywił się. W kopalni królewskiej, która jest najlepszą na górnym Szlązku, notowano od 1. maja: węgiel w bryłach 7 srg. a w kostkach także 7 srg. Wywóz węgla do księstw naddunajskich wzmaga się. W ostatnim tygodniu wysłano 1400 centnarów z Prus dla fabryki cegieł w Bukareszcie.

---

*) Wystawa powiatowa odbędzie się w Bóbrce dnia 30 maja 1874 w realności pani Fabrowej i zawierać będzie wyroby powiatowe należące tak do rolnictwa jako też przemysłu rolniczego i potrzeb domowych, oraz bydło, owce, trzodę chlewną i wszelkie produkta.

Odszczególniony będzie premią tylko ten właściciel bydła, który wykaże się świadectwem urzędu gminnego potwierdzającem, że bydlę okazane, u właściciela urodzone i przez niego wychowane zostało.

Na premiowanie bydła uzyskał oddział od komitetu towarzystwa gospodar. galic. we Lwowie przez c. k. Ministerstwo rolnictwa przyznaną subwencyę w kwocie dwiestu złr. w. a., którą rada oddziału podzieliła na jedenaście premii w następujących 5 kategoryach.

I. jednę na 30 zł., II. dwie po 25 zł., III. dwie po 20 zł., IV. cztery po 15 zł., V. dwie po 10 złr.

Oprócz powyższych premii rozdane będą medale srebrne przez komitet od c. k. Namiestnictwa wyjednane, jakoteż listy pochwalne.

W skład komisyi sędziów, którzy zajmą się ocenieniem i rozdawaniem nagród wchodzą: pp. Roman Wybranowski z Dzwinogrodu, Karol Madejski z Chlebowic, Seweryn Henzel z Szołomyi i Jan Śliwak z Brzozdowiec.

Premia przyznane będą:

a) przedewszystkiem właścicielom bydła dobrze wyglądającego; źle utrzymane bydło premiowane nie będzie;

b) właścicielom obór większych odszczególniającym się poprawną i staranną hodowlą bydła; jednakowoż tylko te obory będą uwzględnione, które najmniej 30. sztuk posiadają. Na okaz wszelako tylko trzy sztuk przyprowadzić należy, t. j. buhaja, krowę i jednę sztukę jałownika.

Przy przyznaniu nagród dla pojedyńczych sztuk, przedewszystkiem uważać się będzie.

1. Na buhaje, które za stosowne do rozpłodu uznane zostaną i nietylko do użytku właścicieli we własnej oborze służą, ale także za miernem wynagrodzeniem do obcych krów przypuszczane bywają.

2. Na krowy odznaczające się mlecznością.

3. Na jałówki roczne i dwuletnie odznaczające się budową i kształtami zawodowemi.

4. Przy premiowaniu bydła włościańskiego także woły robocze, i opasowe uwzględnione będą.

W skutek otrzymanego zasiłku subwencyjnego w kwocie 100 złr. postanowiła rada oddziału, zakupić kilka sztuk trzody chlewnej rasy poprawniejszej o ile możności pełnej krwi, dla rozlosowania takowych pomiędzy obecnych na wystawie członków oddziału.

Do ocenienia wyrobów powiatowych wybrana komisya sędziów, w której skład wchodzą p. p. Jan Czaykowski z Sarnik, Franciszek Hirschler z Horodysławic, ks. Grzegorz Sawczyński z Dzwinogrodu, Józef Karwat z Romanowa, zajmie się probą i ocenieniem nadesłanych przedmiotow a w końcu odszczególnieniem ich premią lub nabyciem na fant do wylosowania między członków.

Ta sama komisya oceni również fanty zakupione przez radę Oddziału i nadesłane przez członków i fabryki większe.

Każdy właściciel okazu zechce ze swoimi przedmiotami zapisać się na 10 dni naprzód w komitecie wystawy w Bóbrce, zaś okazy mają być w przeddzień wystawy nadesłane do Bóbrki.

Komitet ten składają p. p. ks. dziekan Hipolit Dzerowicz, Teofil Waydowski c. k. notarjusz, Michał Zakałak, Jan Bielecki i Jan Śliwak.

Z rady oddziału bobreckiego c. k. towarz. gosp. gal.

Juszkowce dnia 21. kwietnia 1874.

OSTATNIA POCZTA.

W sejmie pruskim interpelował 4. b. m. poseł polski X. Respądek ministra wyznań o zajęcie przez landrata probostwa opróżnionego w Parchaniu Minister odpowiedział, że nic mu o tem nie wiadomo, da więc odpowiedź, gdy otrzyma wyjaśnienie w tej sprawie; poczem przystąpił sejm do drugich obrad nad ustawą o zarządzie opróżnionych biskupstw katolickich. Pierwszy artykuł ustawy zajmował 5 godzin obrad. Izba uchwaliła art. 1y i 2gi. Z tych, art. 1 jest decydującym o całej ustawie. Mówi on: „W biskupstwie opróżnionem, prawa z urzędem biskupim połączone, oraz fundusze duchowne, wszystkie lub poszczególne o ile nie tyczą zarządu majątku, mogą być wykonywane aż do osadzenia biskupa przez państwo uznanego, jedynie w myśl następujących przepisów ustawy." Art. 2gi mówi, że kto otrzymawszy polecenie kościelne (t. j. nominacyę papieską, chce pełnić obowiązki biskupa w dyecezyi opróżnionej. winien zawiadomić o tem na piśmie naczelnego prezydenta prowincyi i określić, jakich praw używać pragnie, oraz złożyć dowód, iż posiada kwalifikacye oznaczone ustawą z d. 11. maja r. z. i deklarować się. że złoży przysięgę królowi na wierność i posłuszeństwo ustawom.

W dalszym ciągu obrad nad ustawą o zarządzie biskupstw opróżnionych, oświadczył minister wyznań, że między kierownikiem polityki a ministrem wyznań pod względem polityki kościelnej nie zachodzi żadne rozdwojenie. Dr. Falk mówił potem, że ma powód do mniemania, iż ze strony kuryi rzymskiej zachodziła gotowość zrobienia kroków uprzedzających w obec Szwajcaryi, aby tylko Prusy same zostały w walce. Któż jednak zaręczy, że oprócz owego listu Papieża z sierpnia r. z. do pierwszego z monarchów niemieckich, nie doszłyby także innych książąt podobne listy?

Serrano i Topete przybyli 5. maja do Santander, zkąd mieli wrócić do Madrytu. Concha mianowany został naczelnym wodzem armii północnej.

W Tours odbył się temi dniami kongres reprezentantów prasy katolickiej i monarchicznej. Zebrani zgodzili się, że Zgrom. narod. chybiłoby celu, gdyby zrzekło się swej władzy, zanim nada rząd Francyi. Jedynym możliwym rządem jest monarchia. Kongres nie zaprzecza prawnej władzy marszałka Mac Mahona i wyraża nadzieję, że Zgrom. narod nie uchwali ustaw konstytucyjnych.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7 maja. W Izbie deputowanych odpowiedział minister wyznań na interpelacyę Ofnera, że x arcybiskup Sembratowicz odebrał niektórym duchownym posłom ruskim z powodu ich głosowania także funkcye, które im był powierzył z własnej mocy, które zatem każdej chwili odebrać może. Rządowi brak tu podstawy do interwencyi. Rząd postarał się jednak aby ukarani tak posłowie ruscy nie doznali uszczerbku w swych dochodach, i uczynił w tym wypadku wszystko, na co prawa pozwalały, a na przyszłość wystąpi w podobnych wypadkach z wszelkiemi środkami prawnemi. Odpowiedź tę przyjęła Izba przychylnie.

Wiedeń, 6. maja. Po dłuższej rozprawie ogólnej nad ustawą o milicyi krajowej, której gorąco bronił minister obrony krajowej, Izba deputowanych uchwaliła przystąpić do rozprawy szczegółowej.

Peszt, 7. Maja. Wszyscy członkowie podkomitetu wydziału kościelno-politycznego i minister wyznań oświadczyli się w zasadzie za wprowadzeniem obowiązkowych ślubów cywilnych Minister sprawiedliwości będzie wezwanym do przedłożenia jeszcze w tym roku tej części księgi ustaw cywilnych, która odnosi się do prawa małżeńskiego.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Ceny targowe z miesiąca kwietnia 1874.										
Następujących artykułów:	Gródek		Janów		Leżajsk		Łańcut		Przeworsk	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł	c.
Mec pszenicy	5	95	—	—	6	75	6	65	7	50
„ żyta	3	95	—	—	4	50	4	75	5	14
„ jęczmienia	3	15	—	—	3	75	4	35	4	31
„ owsa	1	95	2	28	2	10	2	47	2	70
„ grochu	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ hreczki	3	20	—	—	—	-	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—		—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	2	—	—	—	1	50	1	90	1	55
Cetnar siana	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	11	—	8	—	8	40	8	—	9	50
„ „ miękkiego	8	—	5	50	6	40	6	—	7	30
Funt mięsa wołowego	—	20		18	—	18	—	20	—	16
Robotnik bez wiktu	—	60	—	—	—	—	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa

Dnia 6. Maja.

Hotel Żorża:

P. Urussoff M., z Radziwiłłowa.

Hotel Krakowski:

Pp. Michniewicz A., z Ohładowa. — Papara H., z Zubowmosta.

Hotel Europejski.

P. Kamiński G., z Borżykowa.

Hotel Angielski:

Pp. Poninski A., z Dobrostan. — Czaykowski H., z Bóbrki. — Maciejowski W., z Kołomyi. — Mierzeński W., z Baryłowa.

Hotel Langa:

Pp. Huppen M., z Kozowy. — Rosenberg J z Stanisławowa.

Pod białym koniem:

P. Witosławski J., z Żydowic.

Hotel Kuhna:

P. Losy O., z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 6. Maja

Pp. Koziebrodzki E., do Łukawic. — Wattmann O., do Rudek. — Scheibler F., do Żółkwi.— Burzyński S., do Udnowa. — Horodecki J., do Rossyi. — Jaworski J., do Romanówki. — Wachowski J., na Podole. — Żardecki J., na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7. Maja 1874.

Barometr 732·3mm. Psychometr suchy + 6·3°C Psychometr wilgotny + 5·8°C. Prężność pary 6·5 mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr N3 Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin deszczu 6·9mm.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa [illegible] 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 8. g. 45. m. po południu i 11. g. 3. m. w nocy,— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. 43 m w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby. pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 6. Maja 1874.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kup	246	—	248	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	z kup	145	50	147	50
Banku hip. gal. po 200 zł.		213	—	215	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	Oprócz kupona b.	82	80	83	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.		73	40	74	10
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.		82	90	83	60
Banku hipoteczn. gal.		87	—	87	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego		93	50	95	—
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.		78	—	78	70
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		86	25	87	25
4. Losy					
Miasta Krakowa		20	—	22	—
„ Stanisławowa		16	—	18	—
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	17	5	25
„ cesarski		5	20	5	28
Napoleond'or		8	92	9	
Pół imperyał rossyjski		9	—	9	18
Rubel rossyjski srebrny		1	64	1	70
„ papierowy		1	54	1	55
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	66	1	67
Srebro		105	50	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. Maja 1874.

(Za 100 zł.)	płaca	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w banku.	69.20	69.30
„ „ w srebrze	74.—	74.20
Losy z r. 1839 całe	295.—	302.—
„ „ 1839 piąta część	248.—	250.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	97.50	98.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	104.50	105.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.—	109.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.25	133.75
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	77.—	77.50
Galicyi	77.75	78.50
Niższej Austryi	96.50	97.50
Siedmiogrodu	71.—	71.75
Węgier	75.—	75.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	134.50	135.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	217.25	217.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	855.—	865.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	976.—	978.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	518.—	520.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	203.—	204.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2065.—	2075.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	247.—	247.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	145.50	146.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	320.—	321.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	141.—	142.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	103.—	103.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	93.50	94.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 38 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	73.—	74.—
„ „ „ po 5 prc.	83.—	83.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	86.75	87.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	95.—	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.40	90.55
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.50	87.—
„ „ „ (rente) po 6 prc	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	77.—	77·50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	36.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	94.—
„ „ 100 zł. w. a.	88.—	88.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	106.50	107.—
„ „ „ „ II. emisyi	102.70	103.25
„ „ „ „ III. „	102.—	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	75.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	157.25	158.25
Clarego po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.—	92.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.75	24.25
Palffego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolf-	12.—	12.30
Salma po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	22.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	15.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	53.—	55.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.75	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	18.50	19.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.80	94.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.90	94.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.10	94.20
Hamburg za 100 M. B.	55.—	55.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.70	111.85
Paryż za 100 fr.	44.25	44.30
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ poł. wagi	5.29	5.50
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.96	8.97
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106.15

Telegrafowany kurs wiedeński

Dnia 6. Maja

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	15
„ „ „ w srebrze	74	25
Losy z 1860 roku	105	—
Akcye banku wiedeńskiego	975	—
„ „ kredytowego	217	25
Londyn 10 funtów szterlingów	111	70
Srebro	106	10
Napoleond'or	8	96
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Z. 5510/906 V. (1509 3—3)

Kundmachung.

Lieferung von fertigen Monturs-, Rüstungs- und Reitzeugs-Sorten, Feld-Geräthen für die Cavallerie (Dragoner und Uhlanen) der k. k. Landwehr der im Reichstage vertretenen Königreiche und Länder für das Jahr 1874.

Das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtiget die Lieferung der nachfolgend specificirten Sorten im fertigen Zustande unter Entgegennahme schriftlicher gesiegelter Offerte sicherzustellen. Die Lieferungs-Gegenstände, welche insgesammt beim k. k. Monturs-Depot des stehenden Heeres Nr. 1 in Brünn einzuliefern sein werden, sind folgende:

I. Tuch- und Wollsorten, Roßhaarbüsche.

85 Stück adjustirte krapprothe Tatarka für Uhlanen-Unterofficiere } mit Sturmbänder, jedoch ohne Roßhaarbüsche u. ohne Rosette.
715 „ adjustirte krapprothe Tatarka für Uhlanen } mit Sturmbänder, jedoch ohne Roßhaarbüsche u. ohne Rosette.
795 „ schwarze Roßharrbüsche } zu Tatarkas mit Rosette.
5 „ rothe Roßhaarbüsche } zu Tatarkas mit Rosette.
1378 „ adjustirte krappoothe Feldkappen für Dragoner } mit Röschen, jedoch ohne Metall-Knöpfe.
45 „ adjustirte lichtblaue Feldkappen für Officiersdiener } mit Röschen, jedoch ohne Metall-Knöpfe.
25 „ adjustirte Kappen für Curschmiede mit Führers-Distinction } ohne Metall-Knöpfe.
9 „ adjustirte Kappen für Escadrons-Riemer mit Corporals-Distinction } ohne Metall-Knöpfe.
600 „ Waffenröcke für Dragoner, unegalisirt, mit Anhangschnüre, jedoch ohne Achselschlinge und ohne Metall-Knöpfe.
9 „ Waffenröcke für Escadrons-Riemer, egalisirt, ohne Metall-Knöpfe.
45 „ Waffenröcke für Officiersdiener ohne Metall-Knöpfe.
9 „ Waffenröcke für Curschmiede, egalisirt, mit Metall-Knöpfe.
760 „ Uhlanka, egalisirt mit Anhangschnüre, jedoch ohne Achselschlinge und ohne Metall-Knöpfe.
9 „ Aermelleibel für Escadrons-Riemen mit Paroli, mit Achselspange und mit Knöpfe, jedoch ohne Achselrolle.
1414 „ Blousen für Dragoner und Uhlanen ohne Paroli, ohne Achselschlinge, jedoch mit Knöpfe.
564 „ braune Mäntel mit Kapuse für Dragoner ohne Paroli und ohne Metall-Knöpfe.
850 „ braune Mäntel mit Kapuze für Uhlanen mit krapprothen Paroli und ohne Metall-Knöpfe.
9 „ blaugraue Infanterie-Mäntel für Escadrons-Riemer ohne Paroli und ohne Metall-Knöpfe.
1369 „ krapprothe Stiefelhosen für Dragoner und Uhlanen.
45 „ blaugraue Stiefelhosen für Officiersdiener.
9 „ lichtblaue Infanterie-Pantalons für Escadrons-Riemer.
162 „ Cavallerie-Unterofficiers-Porte-epées.
245 „ Revolver Anhangschnüre sammt Federhaken.
9 „ Vortücher von grünem Rasch.
9 „ Signalhornschnüre.
76 „ gelbschwarze Armbinden für Stabs-Truppen.

II. Wäsche, Leinen-Sorten, Halsbinden, Kautschuk-Kapuzen.

1886 Stück Hemden } aus Calicot.
1886 „ Gattien } aus Calicot.
1886 Paar Pußlappen } aus Calicot.
1423 Stück Halsbinden sammt Schnallen.
9 „ Zwilchkittel mit weißbeinernen Knöpfen ohne Paroli
9 „ Zwilch-Pantalons.
9 „ Brotsäcke.
1252 „ Hafersäcke.
1252 „ Futter-Tornister.
907 „ Cavallerie-Kochgeschirr-Säcke.
25 „ Kapuzen von Kautschuck mit Spange und mit Knöpfe.

III. Leder-Sorten.

68 Stück adjustirte Helme für Dragoner-Unterofficiere } mit Adler und Schuppenband.
572 „ adjustirte Helme für Dragoner } mit Adler und Schuppenband.
1398 „ Hosenriemen mit Schnalle.
1414 Paar Stiefel für Dragoner.
9 „ Halbstiefel für Escadrons-Riemer.
146 „ Handschuhe.
1101 Stück Patronen-Versorgungstaschen allein zu ledernen Packtornistern.
1494 „ lederne Packtornister mit Patronen-Versorgungstasche.
1369 „ Cavallerie-Säbel-Kuppel.
1207 „ Cavallerie-Säbel-Handriemen.
2672 „ Cavallerie-Patrontaschen allein
1091 „ Cavallerie-Patrontaschen-Leibriemen mit Carabiner-Strupfen.
245 „ Covallerie-Patrontaschen-Leibriemen ohne Carabiner-Strupfen.
1111 „ Carabinerriemen.
196 „ Revolvertaschen ohne Tragriemen, jedoch mit Schleife für Uhlanen.
49 „ Revolvertaschen mit Tragriemen, ohne Schleifen für Unterofficiere.
784 „ Lederschleifen ($2^{5}/_{12}$ Zoll breit, dann oben 6 Zoll und unten $3^{6}/_{12}$ Zoll lang) zur Revolvertasche für Uhlanen.
1428 „ Cavallerie-Mantelriemen.

25	„	Infanterie-Mantelriemen.	
907	„	Cavallerie-Kochgeschirr-Tragriemen sammt Schleifenstück.	
25	„	Futterale zu Handhacken	für Cavallerie ohne Packriemen.
25	„	Futterale zu Floßhacken	
25	„	Futterale zu Krampen	
50	„	Futterale zu Schaufeln	
125	„	Pionnir-Werkzeug-Packriemen, 42 Zoll lang	mit Schnallen für Cavallerie.
50	„	Pionnir-Werkzeug-Packriemen, 36 Zoll lang	
125	„	Pionnir-Werkzeug-Packriemen, 16 Zoll lang	
25	„	Werkzeugtaschen für Pionniere sammt Tragriemen.	
408	„	Lagerhacken-Futterale.	

IV. Pferde-Rüstung (Reitzeuge) und Sporen.

1332	Stück	Sattel mit hölzernen Zwieseln.	
1332	„	Sattel-Sitzdecken.	
1332	„	Pferdedecken.	
1332	„	Obergurten.	
1332	„	Untergurten ohne Strupfen.	
1332	„	Untergurten-Strupfen.	
1332	Paar	Steigriemen.	
1332	„	Steigbügel (unverzinnt).	
1332	Garnituren	Packriemen (5 Stück per Garnitur).	
1332	Stück	Hufeisentaschen sammt Anhangriemen.	
1332		Vorderzeug.	
1332	„	Hauptgestell.	
1332	„	Reitstangen ohne Kinnketten und ohne Hacken (unverzinnt).	
1332	„	Kinketten sammt Hacken (unverzinnt).	
1332	„	Stangenzügel.	
1332	„	Trensengestelle.	
1332	„	Knebeltrensen (unverzinnt).	
1332	„	Trensenzügel.	
1332	Stück	Stallhalfter.	
1332	„	Stallhalfter-Anhängriemen.	
1207	„	Striegel	sammt Handriemen.
1207	„	Kardatschen	
1414	Paar	Sporen mit Nieten (3 Stück Nieten pr. einzelnen Sporen).	

V. Feld-Geräthe.

9	Stück	Signalhörner in F.	
1252	„	Fourage-Stricke.	
1252	„	Pferde-Pflöcke, beschlagen und mit Klobenring.	
907	„	tragbare Cavallerie-Kochgeschirre per zwei Mann mit Casserole.	
1423	„	kleine gläserne Feldflaschen mit Blechüberzug nnd mit Tragschnüre.	
32	„	Kaffee-Portionen-Becher.	
408	„	Lagerhacken sammt Stiel.	
2958	„	Fußfessel.	
250	„	Tränkeimer.	
4175	„	Eßschalen sammt Deckel.	
25	„	Floßhacken sammt Stiel.	
25	„	Handhacken	für Cavallerie sammt Stiel.
25	„	Krampen	
50	„	Schaufeln	
25	„	Kettensägen.	
25	„	1/4zöllige Schnecken-Bohrer.	
25	„	1/4zöllige Klammer.	
25	„	Beißzangen.	
50	„	6zöllige Schalnägel.	
1250	„	3zöllige Drahtstiften.	
625	„	4zöllige Drahtstiften.	

Sämmtliche vorgenannte Ausrüstungssorten müssen in Farbe, Form, Qualität und Größeneintheilung den für die Cavallerie des k. k stehenden Heeres vorgeschriebenen Sorten völlig conform sein.

Diejenigen, welche sich an dieser Lieferung betheiligen wollen, haben ihre schriftlichen, gestempelten und gehörig versiegelten Offerte längstens bis 2. Juni l. J., Mittags 12 Uhr, an das Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung einzusenden.

Die Mitglieder des Consortiums für die Bemontirung und Ausrüstung des stehenden Heeres (Heeres-Ausrüstungs-Gesellschaft) werden von der Lieferung für die k. k. Landwehr ausgeschlossen.

Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium mit fünf Procent des nach den geforderten Preisen entfallenden Lieferungswerthes bei der k. k. Finanz-Landescasse in Brünn zu erlegen, und der darüber erhaltene Erlagschein in einem von dem gesiegelten Offerte abgesonderten Umschlage dergestalt dem Ministerium für Landesvertheidigung einzusenden, daß von dem Erlagscheine Einsicht genommen werden kann, ohne das gesiegelte Offert selbst öffnen zu müssen.

Die unmittelbare Einsendung von Vadien an das Ministerium für Landesvertheidigung ist in keinem Falle gestattet, und würden derlei Vadien den Erlegern ohne weitere Berücksichtigung ihrer Offerte sofort zurückgestellt werden.

In jedem Offerte ist genau ersichtlich zu machen, daß das erlegte Vadium wirklich fünf Procent des angebotenen Lieferungswerthes beträgt, daher in dem Offerte der Gesammtlieferungswerth, sowie das davon mit fünf Procent berechnete Vadium bestimmt ausgedrückt sein muß.

Das Vadium derjenigen Offerenten, welchen eine Lieferung bewilligt wird, bleibt bis zur Erfüllung des abzuschließenden Contractes als Erfüllungscaution erliegen.

Die Lieferungs-Ersteher haften überdieß für die genaue Erfüllung ihrer Lieferungs-Verbindlichkeit mit ihrem ganzen beweglichen und unbeweglichen Vermögen.

Offerte, für welche das entfallende Vadium nicht vollzählig erlegt wurde, werden unberücksichtiget gelassen.

Die offerirten Quanten eines jeden Artikels müssen mit den in der obigen Specification eingestellten Ziffern genau übereinstimmen; unter diese Ziffer darf in keinem Falle herabgegangen werden, so daß der Anbot der vollen ausgeschriebenen Anzahl wenigstens eines Artikels (z. B. die Gesammtzahl obgenannter 1886 Stück Hemden) das Minimum bildet.

Jeder Offerent muß das Quantum des offerirten Artikels in Ziffern und Buchstaben, die Einlieferungs-Station Brünn, dann bei jedem einzelnen Artikel den loco der Einlieferungs-Station geforderten Preis per Stück der Paar in Ziffern und Buchstaben deutlich und ohne Correctur im Offerte angeben.

Die Entscheidung über die eingelangten Offerte behält sich das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung vor, und wird die Lieferung jenen Concurrenten und für jene Artikel übertragen werden, bezüglich welcher dem Aerar — bei gleichzeitiger Rünsichtsnahme auf die Leistungsfähigkeit oder bis nunzu bewiesene Verläßlichkeit des Offerenten – nach dem Befunde der dießfalls zusammentretenden Commission der größere Vortheil geboten ist.

Im telegraphischen Wege oder nach dem oben festgesetzten Präclusiv-Termine eingelangte Offerte, ferner diejenigen Anbote, welche ohne Angabe der Lieferungs-Gegenstände und Preise im Allgemeinen einen Procentennachlaß auf die Preise anderer Concurrenten zugestehen, werden nicht berücksichtiget; — die Bedingung aber, nur die Lieferung sämmtlicher ausgeschriebenen Sorten (Artikel) übernehmen zu wollen, wird als nicht beigesetzt betrachtet, und kann das dem Landwehr-Aerar im §. 8 der Bedingnisse vorbehaltene Recht zur theilweisen und restringirten Annahme des Offertes nicht beirren.

Die Bezahlung der eingelieferten Artikel wird in Bankvaluta bei der Finanz-Landescasse in Brünn geleistet.

Die Einlieferung der Sorten hat spätestens mit 1. September 1874 zu beginnen, und in weiteren zwischen dem Lieferanten und dem Monturs-Depot des Heeres in Brünn zu vereinbarenden bestimmten Fristen derart fortgesetzt zu werden, daß der Ersteher bis Ende September 1874 mindestens die Erste Hälfte, bis Ende October 1874 aber jedenfalls die zweite Hälfte seiner Lieferungs-Verbindlichkeit vollständig erfüllt hat.

Die weiteren „Besonderen Bedingnisse" dieser Lieferung, sowie die Muster, Patronen und Confections-Beschreibungen der einzuliefernden Artikel sind bei dem k. k. Monturs-Depot des stehenden Heeres Nr. 1 in Brünn einzusehen.

Ferner werden alle k. k. Landwehr-Bataillone (mit Ausnahme jener in Tirol, Vorarlberg und Dalmatien), sowie sämmtliche Handels- und Gewerbekammern der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder gleichzeitig mit einer Anzahl Exemplare der vorliegenden Kundmachung, sowie der „Besonderen Bedingnisse" betheilt, damit die sich hiefür interessirenden Unternehmer dortselbst hievon Einsicht nehmen können.

Offert-Formulare.

Ich Endesgefertigter erkläre hiemit, die von dem k. k. Ministerium für Landesvertheidigung in Wien bezüglich der Lieferung fertiger Ausrüstungs-Sorten für die k. k. Landwehr-Cavallerie pro 1874 aufgestellten allgemeinen und besonderen Bedingnisse eingesehen zu haben und erbiete mich, unter Einhaltung dieser Bedingungen nachfolgend benannte mustermäßige, fertige Artikel, und zwar:

Braune Mäntel mit Kapuze für Dragoner, den fertigen Mantel à (schreibe Gulden und Kreuzer).

Aermelleibel für Escadrons-Riemer, das fertige Aermelleibel à ꝛc. ꝛc. an das k. k. Monturs-Depot des Heeres N. 1 in Brünn, liefern zu wollen.

Für dieses Offert hafte ich mit dem laut abgesondert vorgelegten Erlagsscheines bereits erlegten Vadium.

Unterschrift: Vor- und Zuname, Gewerbe und genaue Adresse des Offerenten.

Auf dem Umschlage.

Offert des N. N., wohnhaft in N. . . . . auf die Landwehr-Cavallerie-Ausrüstungs-Lieferung pro 1874.

An das k. k. Präsidium des Ministeriums für Landesvertheidigung in Wien.

Beiliegend im abgesonderten Umschlage der Erlagschein über das bereits erlegte Vadinm.

Wien, am 20. April 1874

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

(1467 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7727. Z dniem 10. Maja b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w miejscowości Bolesławiu, powiecie Dąbrowskim, który się pocztą listową i wartościową jakoteż przekazami pieniężnemi zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą dziennie między Bolesławiem a Dąbrową obiegających jazd posłańczych w następującym porządku utrzymywać będzie

dziennie:

Z Bolesławia o 2 g. 40 m. po południu
w Dąbrowej o 4 g. 30 „

Wpływa w Dąbrowej do drugiej jazdy posłańczej do Tarnowa.

dziennie:

Z Dąbrowej o VII g. 30 m. rano
w Bolesławiu o IX g. 20 m. przed poł.

Odchodzi z Dąbrowej po przybyciu drugiej jazdy posłańczej ze Szczucina.

Do obrębu doręczania urzędu pocztowego w Bolesławiu wciela się następujące gminy:

Bolesław, Dąbrówki brońskie, Grądy, Hubenice, Kanna, Kuzie, Kupienin, Kozłów, Mędrzechów, Pawłów, Podlipie, Strójców, Samocice z Łęką, Swiebodzin, Tonie, Wulka grądzka i Zalipie.

Oddalenie między Bolesławiem a Dąbrową wynosi 2 mile.

Ciężar w c. k. urzędzie pocztowym w Bolesławiu przyjmować się mających przesyłek wartościowych wynosić ma najwięcej 25 fnt., muszą jednak i cięższe do c. k. urzędu pocztowego w Dąbrowej dla Bolesławia przybywające przesyłki wartościwe dalej być przewożone, o ile na to ich objętość i pakowność wozu pozwala.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 23. Kwietnia 1874.

Kundmachung.

Z. 7727. Mit 10. Maj l. J. tritt in der Ortschaft Bolesław, Bezirk Dąbrowa, ein Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mittelst der täglich verkehrenden Botenfahrten zwischen Bolesław und Dąbrowa in nachstehender Weise unterhalten wird:

Täglich:

Von Bolesław um 2 Uhr 40 M. NMtg.
in Dąbrowa um 4 Uhr 30 M. NMtg.

Influirt in Dąbrowa zur zweiten Bothen-Fahrt nach Tarnow.

Täglich:

Von Dąbrowa um VII Uhr 30 M. Früh
in Bolesław um IX Uhr 20 M. VMtg.

Geht ab von Dąbrowa nach Ankunft der zweiten Botenfahrt nach Szczucin.

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Bolesław werden folgende Gemeinden einverleibt:

Bolesław, Dąbrówki brońskie, Grądy, Hubenice, Kanna, Kuzie, Kupienin, Kozłów, Mędrzechów, Pawłów, Podlipie, Strójców, Samocice mit Łąka, Swiebodzin, Tonie, Wulka grądzka und Zalipie.

Die Entfernung zwischen Bolesław und Dąbrowa beträgt 2 Meilen.

Das Maximal-Gewicht der bei dem Postamte Bolesław aufzunehmenden Fahrpost-Sendungen wird mit 25 Pfund festgesetzt, es müssen jedoch auch schwerere, bei dem Postamte Dąbrowa für Bolesław einlangenden Fahrpoststücke befördert werden, insoweit es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Wagens zuläßt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 23. April 1874.

(1431 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 101. C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności wspólnej kasy sierocińskiej w kwocie 600 zł. a. w. z pn., egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności w Dębicy pod l. 95/172 położonej, Chaji Bałamut obecnie Sary Bałamut własnej, w dwóch terminach, a to w dniu 9. Lipca i 13. Sierpnia 1874, o godzinie 10. przed południem, przy wywołaniu ceny kupna w kwocie 2570 zł. a. w. w kancelaryi sądowej się odbędzie.

Gdyby ta część realności na wyznaczonych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną nie była, natenczas wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 9. Września 1874 o godzinie 9. zrana, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej stanąć mają, ile że niestawający za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania jak również wyciąg z księgi gruntowej w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się obie strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych z miejsca pobytu oraz tych którymby rezolucya albo wcale nie albo nie w swoim czasie doręczoną być mogła, lub którzyby dopiero po dniu 8. Stycznia 1874 do hipoteki weszli, do rąk kuratora p. Pinkasa Ulmana i w drodze publicznego ogłoszenia. C. k. Sąd powiatowy.

Dębica dnia 1. Kwietnia 1874.

(1429 3—3) **Edykt.**

Nr. 5076. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Michała Skowrońskiego, dla którego kurator w osobie Jerzego Turowicza ustanowiony został, by do spadku po zmarłym w dniu 14. Października 1870 w Wołoskiej wsi, bracie jego Wawrzyńcu Skowrońskim w przeciągu roku oświadczył się, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem jego przeprowadzone zostanie. C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów dnia 30. Grudnia 1873.

(1451 3—3) **Edykt.**

Nr. 1798. C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia niniejszem nie wiadomą z miejsca pobytu panią Klementynę Broniewską, że przeciwko niej p. Bolesław Zakiej i p. Aniela Eminowiczowa pod dniem 18. Listopada 1873 Nr. 4044 pozew o zapłacenie sumy 26.913 złr. w. a. tutaj wnieśli, w skutek którego do rozprawy sumarycznej sporu tego ponowny termin na dzień 28. Maja 1874 o godzinie 9. przed południem wyznaczono. Zawiadamia się też p. Klementynę Broniewską, że do bronienia jej praw w rzeczonym sporze ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dra Teodozego Polańskiego. Wzywa się więc p. Klementynę Broniewską aby na powyższym terminie albo sama się stawiła, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczyła, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowiła i o tem tutaj doniosła, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynikające sama sobie przypisać będzie musiała.

Żurawno, dnia 23. Kwietnia.

(1483 3—3) **Edykt.**

L. 1899. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że otwiera konkurs na wszelki ruchomy gdziebądź znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Eidli Wolfang, kupcowej w Jaworowie.

Do przeprowadzenia tego konkursu ustanawia Sąd c. k. sędziego powiatowego w Jaworowie p. Jana Towarnickiego komisarzem konkursowym zaś c. k. notaryusza Mikołaja Hołuba w Jaworowie tymczasowym zarządcą masy konkursowej.

Wierzycieli Eidela Wolfanga wzywa się, ażeby na terminie dnia 12. Maja 1874 o godzinie 9. z rana przed komisarzem konkursowym w Jaworowie się jawili i przy złożeniu dowodów do wykazania ich wierzytelności służyć mogących, albo na zatwierdzenie tymczasowego albo na zamianowanie innego zarządcy masy i tegoż zastępcy stosowne wnioski postawili, oraz wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli. — Zaś wszystkich, którzy do masy rozbiorowej Eidela Wolfanga jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, wzywa się, ażeby takowe nawet w razie, gdyby o te pretensye spór był już wytoczonym do dnia 8. Czerwca 1874 dla uniknięcia zagrożonych w tejże ustawie następstw w tutejszym sądzie obwodowym lub też w c. k. Sądzie powiatowym w Jaworowie zgłosili.

Termin do ogólnej likwidacyi zgłoszonych pretensyi przed komisarzem konkursowym wyznacza się na 24. Czerwca 1874, który to termin w razie gdyby się wierzyciele godzić zamierzali na stosunkowy podział majątku konkursowego bez wprowadzenia formalnej rozprawy konkursowej jest oraz terminem ugodowym. Zgłoszonym wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym się zjawią, służy prawo wolnego wyboru innego zarządcy masy i innych członków wydziału wierzycieli w miejsce dotychczasowego zarządcy i dotychczasowych członków wydziału wierzycieli.

Ogłoszenia w ciągu tego konkursu umieszczane będą w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 8. Kwietnia 1874.

(1507 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10 513. Dr. Władysław, Józef dw. im. Pasławski, reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16. Grudnia 1873 l. 16002 c. k. notaryuszem w Skałacie w okręgu c. k. Sądu obwodowego Tarnopolskiego mianowany, dnia 22. Kwietnia 1874 przysięgę służbową złożył.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów dnia 28. Kwietnia 1874.

(1513 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2986. C. k. Sąd powiatowy w Biały ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności ut Tom I. Fol. 438 n 1 haer. w Komorowicach położonej, z 3 morgów gruntu się składającej, Antoniego Dalekiego własnością będącej, rezolucyą z d. 9. Listopada 1873, l 7246, w celu zaspokojenia wierzytelności Zuzanny Englertowej, w kwocie 700 złr., rozpisana ponownie w dniu 21. Maja 1874 o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym, pod warunkami w edykcie z powyższej daty w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 17., 18. i 19 z r. 1874 objętemi, z tą odmianą iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, dnia 16. Kwietnia 1874.

(1514 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2987. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 26 B. st./63 now. w Bestwince położonej, małżonków Jana i Maryanny Chmielniaków, własnością będącej, rezolucyą z dnia 27. Stycznia 1874 l. 9796, w celu zaspokojenia wierzytelności Ignacego Thiebergera w kwocie 428 złr. w. a. z pn. rozpisana ponownie w dniu 15. Maja 1874. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, pod warunkami w edykcie z powyższej daty w „Gazecie Lwowskiej Nr. 38., 39. i 40. objętymi, z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16. Kwietnia 1874.

(1443 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 797. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego z 31. Marca 1874, l. 4305, uznaje Maryę Motuz z Nosowiec za marnotrawczynię i ustanawia dla niej kuratorem Iwana Sobczaka starszego.

Tarnopol dnia 17. Kwietnia 1874.

(1490 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3648. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Benjamina Neugassera w Tarnowie, a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25. Grudnia 1868 D. P. P. 869 Nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem do tej upadłości mianowanym został c. k. radca Sądu krajowego Kuendich, tymczasowym zaś zawiadowcą massy adw. Dr. Pietrzycki.

Wszyscy do tej massy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory już wytoczonemi były, powinni takowe w ciągu dni 60 licząc od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w tutejszym Sądzie obwodowym stosownie do przepisów urządzenia upadłości, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu zaś w dniu 29. Maja 1873 o godzinie 9. z rana odbyć się mającem do likwidacyi i uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy massy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub zamianowania innego zawiadowcy massy lub jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 29. Kwietnia 1874 o godzinie 9. z rana, na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazującemi

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzectwa tutejszego c. k. Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli §. 111. obowiązani są donieść sądowi o obranym przez siebie a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczane będą w urzędowym dzienniku Lwowskim.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 12. Marca 1874.

(1491 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 24. Ces. król. Sąd powiatowy w Birczy podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Wania Krajnika c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie dłużnej kwoty 147 złr. w. a. wraz z odsetkami po 12% od dnia 16 Czerwca 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztami sądowemi w ilości 7 złr. 47 ct. a. w. i obecnie w kwocie 7 złr. 32 ct. a w., przyznającemi się kosztami egzekucyjnemi — zamieniając pierwotnie tutejszo sądową Uchwałą z dnia 15. Września 1869 Licz. 2822. do wiadomości Sądu przyjęte dobrowolne opisanie zastawnicze realności pod Nr. k. 95 w Uluczu położonej we właściwą egzekucyę — przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi rzeczonej realności, do dłużnika Wania Krajnika należącej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokół zastawniczego opisu z dnia 18. Czerwca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach, to jest na dniu 20. Maja 1874, na dniu 24. Czerwca 1874 i na dniu 29 Lipca 1874 w lokalnościach Sądu tutejszego, każdego razu o godzinie 9. rano pod następującemi warunkami się odbędzie:

Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 złr. wal. austr.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania, to jest kwotę 30 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego. Prowadzący egzekucyą Zaklad kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisane być mają trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania dotyczącej realności mogą być w tutejszo sądowej Registraturze przejrzane.

Bircza dnia 25. Marca 1874.

(1492 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 25. C. k Sąd powiatowy w Birczy podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Hryca i Pelagię Charydczaków c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie dłużnej kwoty 100 zł. w. a. wraz z odsetkami po 12% od dnia 9. Października 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztami sądowemi w ilości 10 zł 38 ct. w. a. i obecnie w kwocie 7 zł. 68 ct. a. w. przyznającemi się kosztami egzekucyjnemi, — zamieniając pierwotnie tutejszosądową uchwałą z dnia 6. Kwietnia 1870 l. 1107. do wiadomości Sądu przyjęte dobrowolne opisanie zastawnicze realności pod l. k. 89 w Uluczu położonej, we właściwą egzekucyę, — przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi rzeczonej realności, do dłużnika Hryca i Pelagii Churydczaków należącej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisu z dnia 19. Czerwca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, w trzech terminach, t. j. na dniu 20. Maja 1874, na dniu 24. Czerwca 1874 i na dniu 29. Lipca 1874 w lokalnościach Sądu tutejszego, każdego razu o godzinie 9. rano pod następującemi warunkami się odbędzie:

Za cenę wywołania stanowi się sumę 150 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania, to jest kwotę 15 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach Państwa. w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego. Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

3. Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisane być mają trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania dotyczącej realności mogą być w tutejszo sądowej Registraturze przejrzane.

Bircza dnia 25. Marca 1874.

(1493 3—3) **Obwieszczenie.**

L 26. C. k. Sąd powiatowy w Birczy podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Wasyla Pawłowskiego c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie dłużnej kwoty 98 złr. — ct. w. a wraz z odsetkami po 12% od dnia 16. Czerwca 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi; tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztami sądowemi w ilości 7 złr. 47 ct. w. a. i obecnie w kwocie 7 złr. 32 ct. a. w. przyznającemi się kosztami egzekucyjnemi, — zamieniając pierwotnie tutejszo sądową Uchwałę z dnia 15. Września 1869 l 2821 do wiadomości Sądu przyjęte dobrowolnie opisanie zastawnicze realności pod Nr. k. 130.148/163 w Uluczu położonej we właściwą egzekucyę, — przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi rzeczonej realności. do dłużnika Wasyla Pawłowskiego należącej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisu z dnia 18. Czerwca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, w trzech terminach, t. j. na dniu 20. Maja 1874, na dniu 24. Czerwca 1874 i na dniu 29. Lipca 1874 w lokalnościach Sądu tutejszego, każdego razu o godzinie 9. rano pod następującymi warunkami się odbędzie:

Za cenę wywołania stanowi się sumę 200 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania, to jest kwotę 20 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach Państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego. Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

3. Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisane być mają trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realnosc tą tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania dotyczącej realności mogą być w tutejszo sądowej Registraturze przejrzane.

Bircza dnia 26 Marca 1874.

(1498 3—3) **Edykt.**

L. 2342. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Radziechowie ogłasza się niniejszem, że na żądanie Leizora Charaka jako cesyonaryusza domu handlowego Natansohn & Kallir dozwolona uchwałą egzekucyjną c. k. Sądu obwodowego Złoczowskiego z 28. Września 1866 L 6870 przymusowa sprzedaż domów do dłużnika Racheli Szarglowej należących, mianowicie domu murowanego wpośród rynku miasteczka Radziechowa stojącego, numeru domu dotychczas nieoznaczonego, ciała tabularnego nie stanowiącego a na 6934 złr. oszacowanego, i domu w miasteczku Witkowie nowym, powiatu Radziechowskiego pod l. domu 180 położonego, do księgi gruntowej nie zapisanego, a na 960 złr. oszacowanego, celem ściągnięcia wywalczonej sumy wekslowej w kwocie 4000 złr. z przynależytościami, w trzech terminach licytacyjnych, a to na dniu 29. Maja, na dniu 25. Czerwca i na dniu 24. Lipca 1874 każdą razą o godzinie 10. przed południem w kancelaryi tutejszego sądu odbędzie się.

Z c. k. Sądu powiatowego

Radziechów 29. Kwietnia 1874.

(1504 3—3) **Ogłoszenie.**

Przy szkole wydziałowej w Tarnowie jest do obsadzenia posada pomocnika z roczną płacą 300 złr. w. a. i dodatkiem 120 złr. w. a. za udzielanie nauki gimnastyki.

Podania kwalifikacyę posiadających kompetentów, winne być do Rady szkolnej okręgowej po dzień 31. Maja 1874 wniesione.

Z Rady szkolnej miejscowej.

Tarnów dnia 30. Kwietnia 1874.

(1433 2—3) **Edykt.**

Nr. 4404. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie wiadomo czyni, że celem zaspokojenia należytości Mendla Stempelbacha w ilości 60 zł. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 67 w Kolbuszowy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na dniu 29. Maja 1874, na dniu 30. Czerwca 1874 i na dniu 3. Sierpnia 1874, każdą razą o godzinie 10tej z rana w gmachu sądowym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. a. w. jako cena szacunkowa, wadyum wynosi 40 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 24. Marca 1874.

(1435 2—3) **Edykt.**

L 2371. C. k. Sąd powiatowy Krzeszowicki podaje do wiadomości, iż Mikołaj Dudek młodszy, zmarł w Filipowicach na dniu 18. Maja 1873 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy Sądowi miejsce pobytu Antoniego Dudka nie jest wiadome, przeto wzywa się tegoż, aby się zgłosił do Sądu w ciągu roku jednego od daty i złożył deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z sukcessorami zgłaszającymi się i z kuratorem Gabryelem Ziarno w Filipowicach, dla Antoniego Dudka ustanowionym, z tym dodatkiem, iż wypadający na tegoż spadek czysty, aż do udowodnienia jego zejścia lub uznania go za zmarłego, w Sądzie byłby zachowanym.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 20. Kwietnia 1874.

(1436 2-3) **Edykt.**

Nr. 3939. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dr. Antoni Buchelt, właściciel apteki obwodowej w Tarnopolu, uchwałą tutejszo sądową z dnia 31. Marca 1874 l. 3939 za głupkowatego i do zarządzenia swemi sprawami niezdolnego uznany i że dla niego c. k. kapitana p Władysława Schnajdra kuratorem ustanowiono.

Tarnopol, dnia 31. Marca 1874.

(1439 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 2953 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wygranej przez Mojżesza Stein przeciw Wenantemu i Emilii Nowosieleckim sumy 480 zł. a. w. z procentem 18 od sta od 10. Listopada 1870, kosztów 8 zł. 66 ct. a. w.; dozwala c. k. Sąd obwodowy przymusową sądową licytacyę sum, mianowicie: a) sumy 1200 złr. m. k. na rzecz dłużniczki Emilii Nowosieleckiej w stanie biernym dóbr Wojtkowa jak Dom. 223 pag. 139 n. 47 on. intabulowanej i b) sumy 30.000 zł. polskich a względnie 6750 złot. polskich na rzecz Wenantego Nowosielskiego w stanie biernym dóbr Wojtkowa jak Dom. 39 pag. 270 n. 24 on. i Dom. 223 pag. 133 n 36 on. intabulowanej, która licytacya odbędzie się na jednym terminie. a to dnia 22. Czerwca 1874 o 10tej godzinie rano w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, na którym te sumy także niżej sumy wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedane być mogą, pod następującemi warunkami:

1) Jako cena wywołania stanowi się nominalna wartość 1200 złr. m. k. czyli 1260 zł. w. a. i 6750 zł. polskich czyli 708 zł. 75 ct. a. w. czyli razem 1968 zł 75 ct. a. w.
2) Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie 10tą część ceny wywołania w okrągłej kwocie 197 zł. w a. złożyć w gotówce jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej.
3) Po odbytej licytacyi wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, innym zaś kupującym zaraz zwróconem zostanie.
4) Nabywca obowiązany będzie w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, całą cenę kupna, w którą złożone wadyum wliczone zostanie, w gotówce do Sądu złożyć, poczem wydany mu zostanie dekret własności względem tych sum, na podstawie którego za ich właściciela na koszt własny zaintabulowany zostanie.
5) Kupiciel winien będzie należytość od przeniesienia własności tych kwot z własnych funduszów zapłacić.
6) W razie, gdyby nabywca któregokolwiek z tych warunków niedopełnił, stanie się on umowołomnym, natenczas przepada złożone przezeń wadyum na rzecz wierzycieli i rozpisaną zostanie relicytacya tych kwot, odbyć się mająca na jego koszt i stratę w jednym terminie na którym kwoty te za jakąbądź cenę sprzedane zostaną, a umowołomny nabywca za wszelką przez swoją niesłowność wyrządzoną szkodę

nietylko swojem wadyum ale i całym swoim majątkiem odpowiadać będzie.

7) Kupiciel obowiązany będzie te ciężary hipoteczne, którychby wypłaty wierzyciele przed umówionym, lub prawnym terminem wypowiedzenia przyjąć nie chcieli, w miarę zaofiarowanej ceny kupna przyjąć na siebie.

8) Gdyby egzekucyę prowadzący Mojżesz Stein chciał współlicytować, będzie on uwolniony od złożenia wadyum 197 zł. jeżeli wyciągiem hipotecznym się wykaże, że takowe na swojej pretensyi 480 zł. a. w. z pn. ubezpieczył.

9) Gdyby prowadzący egzekucyę Mojżesz Stein stał się nabywcą tych kwot, wolno mu będzie, egzekwowaną przezeń kwotę 480 zł. a. w. z pn. ze stosowną ilością zaofiarowanej przez niego ceny kupna, o ile takowa przez wierzytelności jego pretensye poprzedzające wyczerpaną nie zostanie, zkompenzować i takowej do depozytu sądowego nie składać. — Wyciąg tabularny, dotyczący się kwot sprzedać się mających, może być przejrzany w sądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się strony sporujące, p. Stanisława Pieniążek, c. k. prokuratoryę skarbu, jakoteż c. k. urząd podatkowy w Birczy, nareszcie hipotecznego wierzyciela Józefa Staudt z miejsca pobytu niewiadomego, dalej wszystkich wierzycieli, którzyby na kwotę 30.000 zł. pol. po dniu 7. Marca 1872, zaś na sumie 1200 zł. m. k. po dniu 7. Marca 1872, zaś na sumie 1200 złr. m. k. po dniu 30. Kwietnia 1872 prawo zastawu uzyskali, przez kuratora w osobie p. adwokata dr. Regera i substytuta p. adwokata dr. Skałkowskiego równocześnie ustanowionych i przez edykta gazetami ogłasza się.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 26. Marca 1874.

(1444. 2—3) **Edykt.**

Nr. 2087. C. k. Sąd powiat. w Krzeszowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi p. Nissen Wienera przeciw Pawłowi Buczkowi w kwocie 79 zł. 50 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 2 zł. 9 ct., 6 zł. 42 ct. i 5 zł. 42 ct. w. a. dozwolona rezolucyą z d 1. Września 1873, l 4234, egzekucyjna sprzedaż domu pod Nr. 185 w Regulicach położonego, a Pawła Buczka własnego, na dniu 20. Kwietnia 1873 egzekucyjnie zajętego i oszacowanego, w jednym tylko terminie, t j. dnia 1. Czerwca 1874, o 8. godzinie rano w c. k. Sądzie powiatowym w Krzeszowicach uskutecznioną zostanie pod warunkami poprzednio dozwolonej obwieszczeniem z d. 1. Września 1873 l. 4234 licytacyi. Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Na tym terminie powyższy dom także niżej ceny kupna sprzedany będzie.

O czem się niewiadomych wierzycieli i tych którzyby wcześnie rezolucyi licytacyjnej nieotrzymali, przez edykt i kuratora p. notaryusza Rudolphiego w Krzeszowicach uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice d. 14. Kwietnia 1874.

(1521 2—3) **Konkurs.**

L. 10.613. Posada pocztmistrza w Gdowie, powiat Wieliczka, za kontraktem służbowym i kaucyą 300 złr., dotacya roczna 300 złr., ryczałt kancelaryjny 80 złr. i ryczałt rocznych 820 złr., za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych między Gdowem a Muchówką.

Podania należy wnieść w terminie trzytygodniowym do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Brzuchowicach, powiat Przemyślany, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr.

Ubiegający się mają wnieść swe podania w przeciągu czterech tygodni do ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada czasowego woźnego pocztowego w obrębie galic. Dyrekcyi poczt.

Płaca roczna 350 złr., dodatek aktywalny 87 złr. 50 cent. w. a. suknia służbowa in natura i kaucya 200 złr.

Podania zaopatrzone w prawne wymogi mają być wniesione w przeciągu trzech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 2. Maja 1874 r.

(1526 2—3) **Konkurs.**

L. 438. Przy c k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie, jest opróżnioną posada Adjunkta sądowego w IX. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę lub o posadę adjunkta przy innym c. k. Sądzie powiatowym lub kolegialnym, mają wnieść swe podania w przeciągu 14 dni do Prezydyum tutejszego c. k. Sądu obwodowego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 4. Maja 1874.

(1528 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 736. Ces. kr. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza niniejszem, iż na rzecz c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego celem wydobycia sumy 150 złr. z p n. odbędzie się w Sanoku w dniach 29. Maja, 26. Czerwca i 25. Lipca 1874 zawsze o godzinie 10. rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Dębnie pod l. 6/3 położonej Piotra Biegi własnej. — Cena wywołania wynosi 300 złr. w. a., protokół opisania jakoteż dalsze warunki można przejrzeć w Registraturze tutejszego Sądu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sanok dnia 23. Kwietnia 1874 r.

(1497 1—3) **Edikt.**

Nr. 1852. Vom k. k. Bezirks-Gerichte Kossów wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der wieder Leib Sojcher ersiegten Forderung mit 1486 fl. 4 kr. ö. W. s. NG. der früher mit 1 fl. 87 kr., 5 fl., 3 fl. und 5 fl. und gegenwärtiger mit 4 fl. ö. W. zugesprochenen Exekutionskosten die bereits mittelst h. g. Beschlußes vom 16. April 1870 Z. 838 bewilligte exekutive Feilbiethung der dem Leib Sojcher gehörigen bereits pfandweise beschriebenen und abgeschätzten sub CNro. 310 in Pistyn gelegenen Realitätshälfte zu Gunsten des h. Zollärars in drei Terminen und zwar: am 27. Mai, 23. Juni und 16. Juli 1874 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags unter der im letztbezogenen Bescheide normirten Veräußerungs-Bedingungen hiergerichts vorgenommen werden wird, und zwar bei den ersten zwei Terminen bloß um oder über den Schätzungswerth, am 3 Termine aber um welchen immer Preis. Die Feilbiethungsbedingungen wie auch die Pfändungs- und Schätzungsprotokolle können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kossów am 15. April 1874.

(1505) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 17 der Wochenschrift „Vorwärts" vom 24. April 1874, enthaltenen Aufrufes mit der Ueberschrift „Collegen" das Vergehen nach §. 300 St. G, sowie die Uebertretung des §. 3 des Gesetzes vom 7. April 1870, R. G. Bl. Nr. 43 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, 29. April 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 212 der Wochenschrift „Böse Zungen, vom 25. 1874 April enthaltenen Aufsatzes unter dem Titel „Aus der Gesellschaft" das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, ferner daß der Inhalt des Aufsatzes unter dem Titel „Kleine Indiscretionen" das Verbrechen nach §. 65 a. St. G., begründe und es wird auf Grund des §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, 29. April 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 50 der Zeitschrift „Volksblatt für Stadt und Land" vom 26. April 1874 enthaltenen Aufsatzes unter dem Titel „Der Gährungsproceß" das Verbrechen nach §. 65 b. St. G., begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, 29. April 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Dr. Löwe's grobe Briefe aus Wien", Druck und Verlag von C. Vogt, Schwarzenberger & Comp. in Wien, das Verbrechen nach §. 122 a. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30. April 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m p.

(1531 1—3) **Konkurs.**

L. 3.953. Celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w XI. klasie rangi — rozpisuje się konkurs z terminem najdalej do 12. Czerwca 1874 r.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać znajomość języków krajowych i niemieckiego tak w mowie jak i piśmie, tudzież manipulacyi sądowej, a podania swe wnieść do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu w oznaczonym terminie i w przepisanych formach.

Lwów dnia 4. Maja 1874.

(1520 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8361. Na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21. Stycznia b. r. l. 38712 zaprowadza się z dniem 10. Maja b. r. w jednej części obrębu doręczania urzędu pocztowego w Zatorze dzienna służba listonosza wiejskiego.

Chody doręczania będzie listonosz wiejski w następującym porządku uskuteczniać:

Z Zatora	o XI g.	40 m	przed południem
z Rudz	o XII „	25 „	w południe
z Graboszyc	o 1 „	25 „	po południu
z Kozińca	o 2 „	— „	„
z Przybradza	o 2 „	25 „	„
z Swinki	o 2 „	45 „	„
z Rudz	o 4 „	— „	„
w Rudzach	o XII „	15 m.	w południe
w Graboszycach	o 1 „	10 „	po południu
w Kozińcu	o 1 „	50 „	„
w Przybradzu	o 2 „	10 „	„
w Swińce	o 2 „	35 „	„
w Rudzach	o 3 „	45 „	„
w Zatorze	o 4 „	35 „	„

Skrzynki na listy umieszczone zostaną w Rudzach, Graboszycach i Przybradzu.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 26. Kwietnia 1874.

Kundmachung.

Nr. 8361. Im Grunde Erlaßes des hohen k. k. Handelsministeriums vom 21. Jänner l. J. Z. 38712 wird mit 10. Mai l. J. in einem Theile des Bestellungsbezirkes des Postamtes Zator der tägliche Landbriefträgerdienst eingeführt.

Die Bestellungsgänge des Landbriefträgers werden in folgender Ordnung stattfinden:

Von	Zator	um XI Uhr	40 M.	VMtg.
„	Rudze	„ XII „	25 „	Mitgs.
„	Graboszyce	„ 1 „	25 „	NMtgs.
„	Koziniec	„ 2 „	— „	„
„	Przybradz	„ 2 „	25 „	„
„	Swińka	„ 2 „	45 „	„
„	Rudze	„ 4 „	— „	„
In	Rudze	um XII Uhr	15 M.	Mtgs.
„	Graboszyce	„ 1 „	10 „	NMtg.
„	Koziniec	„ 1 „	50 „	„
„	Przybradz	„ 2 „	10 „	„
„	Swińka	„ 2 „	35 „	„
„	Rudze	„ 3 „	45 „	„
„	Zator	„ 4 „	35 „	„

Briefsammelkästen werden in Rudze, Graboszyce und Przybradz aufgestellt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 26. April 1874.

(1536 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 86. C. k Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie, w myśl §. 301 ustawy o post. karn. z dnia 23. Maja 1873 mianować raczył Przewodniczącym Trybunału Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze; który posiedzenia swe d. 17. Czerwca 1874 r. rozpocznie, prezydenta c. k. Sądu obwodowego Józefa Dittricha; zastępcami zaś przewodniczącego Radców c.k. Sądu krajowego Feliksa Madejewskiego i Ferdynanda Switalskiego, — co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Prezydjum Sądu obwodowego.

Sambor dnia 5. Maja 1874.

(1539 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 6394. Podaje się do publicznej wiadomości, że celem sprzedaży materyałów tartych, które począwszy od 1. Stycznia do końca Grudnia 1874 na kameralnych tartakach w Mizuniu, w Strutynie niżnym, Ilemni i na dwóch tartakach w Suchodole, wyrobione będą, dnia 15. Maja 1874 o godzinie 10. przed południem odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Cenę fiskalną stanowi cennik materyałów tartych, zatwierdzony na 1874 r. — Nadwyżkę nad te ceny należy wyrazić w odsetkach.

Poręczne dla pojedyńczych tartaków wynosi:

przy Mizuniu	700 złr.
„ Ilemni	500 złr.
„ Strutynie	500 złr.
„ Suchodole (górny) . . .	200 złr.
„ „ (dolny) . . .	700 złr.

W ofertach nie mogą być umieszczone jakie kolwiekbądź zastrzeżenia ze strony kupca, lecz mają zawierać tylko obok poręcznego — uwagę wyraźną, na który tartak oferta opiewa, że warunki sprzedaży są oferentowi dobrze znane, i że na takowe bezwarunkowo przystaje.

Bliższe warunki licytacyi można się dowiedzieć, podczas godzin urzędowych u podpisanej Dyrekcyi.

C. k. galic. Dyrekcya lasów i domen

Bolechów dnia 5. Maja 1874.

Doniesienia prywatne.

[1518 2—3] **Obwieszczenie.**

L. 1767. Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63. Ustaw, kapitał 7.497 złr. 45 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 7700 złr. w. a., na hypotekę dóbr Łowczów v. Łowczowek w powiecie Tarnowskim położonych, W. Pani Ludwiki z Łapińskich Krasuskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1. Stycznia 1872 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce dóbr tych wypowiedzianym zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 22. Kwietnia 1874.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.